



PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
MAREK NIECHCIAŁ

Wrocław, 30 października 2019 r.

RWR.610.1.2018.ZK

DECYZJA Nr RWR 9/2019

- I. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko Piotrowi Kopczyńskiemu, prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu,

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

uznaje się za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, opisaną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 4 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowanie ww. przedsiębiorcy polegające na proponowaniu konsumentom zawarcia umów o kredyt konsumencki, których warunki nie odpowiadają wskazywanym przez konsumentów potrzebom i możliwościom spłaty zobowiązań i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 30 listopada 2017 r.

- II. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko Piotrowi Kopczyńskiemu, prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu,

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

uznaje się za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, opisane w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowania ww. przedsiębiorcy polegające na:

- a) wprowadzaniu konsumentów w błąd co do kosztów kredytu i co do charakteru żądanych od konsumentów opłat poprzez:
- zatajanie przed konsumentami obowiązku zapłaty na jego rzecz wynagrodzenia z tytułu wykonywania czynności pośrednictwa kredytowego,
 - nakazywanie dokonania wpłat części środków pieniężnych pochodzących z udostępnionych kwot kredytu bez wyjaśnienia znaczenia takiego działania,
 - sugerowanie, iż wpłaty dokonywane przez konsumentów na jego polecenie przeznaczone



są na spłatę zaciągniętego kredytu,
i w konsekwencji pobieraniu lub żądaniu od konsumentów wynagrodzenia z tytułu zawartych umów o pośrednictwo kredytowe, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r., poz. 2070 t.j.) i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 30 listopada 2017 r.;

b) przedkładaniu konsumentom do podpisania dokumentu o nazwie „Porozumienie nr P.” - bezpośrednio po zawarciu umowy, a przed powstaniem sporu co do roszczeń z niej wynikających - zawierającego oświadczenie o uznaniu przez konsumenta długu, wynikającego z umowy o świadczenie usług przez Piotra Kopczyńskiego, dla zabezpieczenia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z tej umowy, co jest sprzeczne z istotą i celem właściwego uznania długu, a w konsekwencji stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r., poz. 2070 t.j.) i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 23 kwietnia 2018 r.;

c) zamieszczaniu w ulotkach reklamowych, informacji dotyczących oferowanych usług o treści: „Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”, „NISKIE RATY NAJTAŃSZE OFERTY bez BIK”, „Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”, „Przyspieszona procedura”, które mogą wprowadzać konsumentów w błąd, sugerując możliwość bezwarunkowego udzielenia kredytu konsumenckiego, bez względu na wynik oceny zdolności kredytowej, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r., poz. 2070 t.j.) i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 31 stycznia 2018 r.

III. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko Piotrowi Kopczyńskiemu, prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu,

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

uznaje się za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, opisaną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowanie ww. przedsiębiorcy polegające na przyjmowaniu od konsumentów weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia świadczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa kredytowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej, co może naruszać dobry obyczaj rzetelnego traktowania kontrahenta wyrażający się powinnością wyboru zabezpieczenia roszczeń wynikających z zawartej umowy, uzasadnionego jej charakterem oraz okolicznościami zawarcia i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 23 kwietnia 2018 r.

IV. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko Piotrowi Kopczyńskiemu, prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu,

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

uznaje się za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, opisaną w art. 24 ust.



1 i ust. 2 pkt 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowanie ww. przedsiębiorcy polegające na:

a) niewskazaniu w ulotkach reklamowych, dotyczących kredytu konsumenckiego i zawierających dane dotyczące kosztu kredytu, informacji o: stopie oprocentowania kredytu łącznie z informacją o tym, czy jest to stopa stała, zmienna czy też zastosowanie mają obydwie te stopy, opłatach uwzględnianych w całkowitym koszcie kredytu, rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania, czasie obowiązywania umowy, całkowitej kwocie do zapłaty przez konsumenta oraz wysokości rat - na podstawie reprezentatywnego przykładu, co narusza art. 7 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 oraz art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2018 r. poz. 933 ze zm.) [zwanej również dalej: „ukk”];

b) niewskazaniu w ulotkach reklamowych dotyczących kredytu konsumenckiego, informacji o zakresie umocowania do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych, współpracy z kredytodawcami oraz o nazwach kredytodawców, z którymi współpracuje, co jest sprzeczne z art. 7 ust. 4 i 5 ukk;

i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 31 stycznia 2018 r.

V. Na podstawie art. 27 ust. 4 w zw. z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

nakłada się na Piotra Kopczyńskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu, środki usunięcia trwających skutków praktyk stwierdzonych w pkt I-IV niniejszej decyzji, w postaci obowiązków:

a) zwrotu konsumentom oryginałów przyjętych od nich weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej, w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji;

b) jednorazowego opublikowania - na jego koszt - na jednej z pierwszych pięciu stron dziennika o zasięgu regionalnym ze średnim nakładem dziennym w wysokości co najmniej 10 000 egzemplarzy, w module obejmującym co najmniej 25% strony, czarną czcionką Times New Roman nie mniejszą niż 10 punktów, na jasnym tle, w ramce, w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji, oświadczenia o następującej treści:

„Piotr Kopczyński (Twoje Finanse we Wrocławiu) informuje, że Prezes UOKiK w Decyzji nr RWR 9/2019 z dnia 30 października 2019 r. stwierdził, że stosował on praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów polegającą na proponowaniu konsumentom zawarcie umów o kredyt konsumencki, których warunki nie odpowiadały ich potrzebom i możliwościom spłat i wprowadzał konsumentów w błąd, co do kosztów kredytu i co do charakteru żądanych od nich opłat. Decyzja jest prawomocna. Treść Decyzji nr RWR 9/2019 dostępna jest na stronie www.uokik.gov.pl.”

VI. Na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 106 ust. 5 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy,

- w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów -

nakłada się na Piotra Kopczyńskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu

1. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 4 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt I sentencji decyzji,



- karę pieniężną w wysokości 31 009 zł (słownie: trzydzieści jeden tysięcy dziewięć złotych) płatną do budżetu państwa;
2. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt II.a sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 31 009 zł (słownie: trzydzieści jeden tysięcy dziewięć złotych) płatną do budżetu państwa;
 3. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt II.b sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 4 522 zł (słownie: cztery tysiące pięćset dwadzieścia dwa złote) płatną do budżetu państwa;
 4. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt II.c sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 1 507 zł (słownie: tysiąc pięćset siedem złotych) płatną do budżetu państwa;
 5. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt III sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 4 522 zł (słownie: cztery tysiące pięćset dwadzieścia dwa złote) płatną do budżetu państwa;
 6. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt IV sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 1 507 zł (słownie: tysiąc pięćset siedem złotych) płatną do budżetu państwa;
- VII. Na podstawie art. 77 ust. 1 i art. 80 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) w zw. z art. 83 tej ustawy w zw. z art. 263 § 1 i 2 i art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 5 i 6 ww. ustawy

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

postanawia się obciążyć Piotra Kopczyńskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu kosztami postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów w kwocie 134 zł (słownie: sto trzydzieści cztery złote) oraz zobowiązać do ich zwrotu Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Prezes Urzędu ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów [dalej również jako: „Prezes Urzędu”], na skutek otrzymanych skarg konsumenckich, przeprowadził postępowanie wyjaśniające o sygn. akt RWR-405-1/17/ZK, w sprawie działalności przedsiębiorcy Piotra Kopczyńskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu (zwanego dalej także „Przedsiębiorcą” lub „Twoje Finanse”). Analiza materiałów uzyskanych w toku postępowania dała podstawę do wszczęcia, postanowieniem z dnia 29 listopada 2018 r., postępowania w sprawie podejrzenia stosowania przez Piotra Kopczyńskiego praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, opisanych w art. 24 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów [dalej również jako: „ustawa okik”] polegających na:

1. proponowaniu konsumentom zawarcia umów o kredyt konsumencki, których warunki nie odpowiadają wskazywanym przez konsumentów potrzebom i możliwościom spłaty zobowiązań;
2. wprowadzaniu konsumentów w błąd co do kosztów kredytu i co do charakteru żądanych od konsumentów opłat poprzez:
 - zatajanie przed konsumentami obowiązku zapłaty na jego rzecz wynagrodzenia z



- tytułu wykonywania czynności pośrednictwa kredytowego,
- nakazywanie dokonania wpłat części środków pieniężnych pochodzących z udostępnionych kwot kredytu bez wyjaśnienia znaczenia takiego działania,
 - sugerowanie, iż wpłaty dokonywane przez konsumentów na jego polecenie przeznaczone są na spłatę zaciągniętego kredytu,
- i w konsekwencji pobieraniu lub żądaniu od konsumentów wynagrodzenia z tytułu zawartych umów o pośrednictwo kredytowe;
3. przedkładaniu konsumentom do podpisania dokumentu o nazwie „Porozumienie nr P.” - bezpośrednio po zawarciu umowy, a przed powstaniem sporu co do roszczeń z niej wynikających - zawierającego oświadczenie o uznaniu przez konsumenta długu, wynikającego z umowy o świadczenie usług przez Piotra Kopczyńskiego, dla zabezpieczenia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z tej umowy;
 4. zamieszczaniu w ulotkach reklamowych, informacji dotyczących oferowanych usług o treści: „Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”, „NISKIE RATY NAJTAŃSZE OFERTY bez BIK”, „Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”, „Przyspieszona procedura”, które mogą wprowadzać konsumentów w błąd, sugerując możliwość bezwarunkowego udzielenia kredytu konsumenckiego, bez względu na wynik oceny zdolności kredytowej;
 5. przyjmowaniu od konsumentów weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia świadczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa kredytowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej;
 6. zamieszczaniu w ulotkach reklamowych, informacji dotyczących oferowanych usług o treści: „Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”, „NISKIE RATY NAJTAŃSZE OFERTY bez BIK”, „Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”, „Przyspieszona procedura”, które mogą wprowadzać konsumentów w błąd, sugerując możliwość bezwarunkowego udzielenia kredytu konsumenckiego, bez względu na wynik oceny zdolności kredytowej.

Ustosunkowując się do postawionych zarzutów Piotr Kopczyński, w piśmie z dnia 23 kwietnia 2018 r., wskazał następująco:

Odnosząc się do zarzutu wymienionego powyżej w pkt. 1 podał, że konsument otrzymuje dokładną informację o składnikach pozyskanych ofert obejmujących przede wszystkim kwotę pozyskanego kredytu, wysokość rat a także jego wynagrodzenia z tytułu usługi pośrednictwa. W ramach przygotowanie konkretnej oferty kluczowe znaczenie mają informacje pochodzące wprost od konsumenta, odnoszące się do jego sytuacji osobistej i dochodowej, zaś on - jako pośrednik - nie ma żadnego wpływu na dokonanie tej oceny. Zaznaczył, że każdorazowe przedstawienie oferty kredytu poprzedzone jest dokonaniem pozytywnej oceny kredytowej przez kredytodawcę. Konsument podejmuje samodzielną decyzję dotyczącą tego, czy skorzystać z prezentowanej im oferty. Podniósł, że jeśli jakieś nieprawidłowości miały miejsce, to były one marginalne i nie mogą świadczyć o stałej praktyce.

W ramach zarzutu wymienionego w punkcie 2 Piotr Kopczyński zapewnił o pełnym i rzetelnym informowaniu konsumentów o parametrach możliwych do pozyskania ofert kredytowych jak i jego potencjalnej kwocie wynagrodzenia. Zastrzegł, że konsument jest każdorazowo informowany o tym, że działa on jako pośrednik kredytowy a także o tym, że pobiera on wynagrodzenie za świadczone usługi. Konsument może przed podjęciem decyzji zrezygnować z jego usług. Dokładna kwota wynagrodzenia jest zamieszczana w samej umowie. Podkreślił, że przekazywanie konsumentom jasnych informacji znajduje potwierdzenie w przeprowadzanej przez niego telefonicznej weryfikacji zadowolenia konsumentów. Przedkładanie konsumentom gotowych druków polecenia przelewu wynika z chęci ułatwienia realizacji obowiązku zapłaty wynagrodzenia na jego rzecz. Taki też charakter ma informowanie konsumentów o możliwości uiszczenia kwoty należnego mu wynagrodzenia bezpośrednio po uzyskaniu kredytu. Piotr Kopczyński podkreślił jednak, iż skorzystanie z tego rozwiązania jest w pełni dobrowolne. Decyzja o tym, z jakich środków



następuje zapłata na jego rzecz pozostawione jest konsumentom.

Argumentując dalej Piotr Kopczyński wskazał, że podstawowym celem wprowadzenia do obrotu konsumenckiego dokumentu o nazwie „Porozumienie nr P” było „pogłębienie jasności i przejrzystości informowania konsumenta o wysokości zaakceptowanego przez niego wynagrodzenia należnego Przedsiębiorcy”. Jego treść została ułożona tak, aby jak najdokładniej powtórzyć zakres obowiązków klienta wynikających z zawartej umowy. Poinformował, że w prowadzonej działalności ani razu nie skorzystał z tego dokumentu oraz zaprzestał jego stosowania z dniem udzielenia odpowiedzi.

Piotr Kopczyński wskazał także, treść art. 41 ustawy o kredycie konsumenckim odnosi się jedynie do kredytodawcy, a nie do pośrednika kredytowego. Regulacja tego przepisu dotyczy zabezpieczenia świadczenia z umowy o kredyt konsumencki, nie zaś świadczenia powstałego na podstawie umowy o świadczenie usługi pośrednictwa kredytowego. Podkreślił, że tylko w jednym przypadku, po nieudanej próbie polubownego rozstrzygnięcia sporu, wykorzystał uzyskany weksel w trakcie postępowania sądowego. Jednocześnie oświadczył, że na dzień sporządzenia odpowiedzi zaprzestaje ich przyjmowania od konsumentów.

Odnosząc się do zarzutów związanych z materiałami reklamowymi Piotr Kopczyński podał, że zaprzestał ich stosowania ok. 3 miesiące przed sporządzeniem odpowiedzi na postawione mu zarzuty.

Ustosunkowując się do stanowiska przedstawionego w „Szczegółowym uzasadnieniu zarzutów” Piotr Kopczyński podtrzymał powyższe twierdzenia. Ponadto, przedstawił „listę klientów, którzy przed udzieleniem pożyczki/kredytu przez podmiot udzielający poddani zostali pozytywnej telefonicznej weryfikacji”, wydruki wiadomości elektronicznych wymienianych z przedstawicielami pożyczkodawcy i dalszego pośrednika kredytowego oraz wniósł o przesłuchanie go jako strony postępowania.

Prezes Urzędu zawiadomił Piotra Kopczyńskiego o zakończeniu zbierania materiału dowodowego pismem z dnia 20 września 2019 r. Przedsiębiorca zapoznał się z materiałem dowodowym sprawy w dniu 16 października 2019 r.

W piśmie z dnia 21 października 2019 r. Piotr Kopczyński wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków na okoliczność realizowania ustawowych obowiązków informacyjnych wobec klientów oraz nieproponowanie konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają ich potrzebom oraz o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania jego jako strony.

Prezes Urzędu ustalił następujący stan faktyczny:

Piotr Kopczyński prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse we Wrocławiu na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej w zakresie pozostałego pośrednictwa pieniężnego. Jak wskazał Przedsiębiorca, prowadzona przez niego działalność gospodarcza polegała dotąd na „pośrednictwie w pozyskiwaniu kredytów.” Działalność ta prowadzona była w placówkach znajdujących się w Dzierżoniowie, Bolesławcu, Oławie oraz Oleśnicy. W dniu 31 grudnia 2018 r. działalność ta została zawieszona.

dowód: pismo Przedsiębiorcy z 14.06.2017 r.: k. 195-196; wydruk informacji z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej: k. 1274;

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej, Przedsiębiorca zawierał z konsumentami umowy na podstawie wzorca umownego o nazwie „Umowa o świadczenie usług pośrednictwa finansowego” - zwanego dalej także „Umową”. Treść ww. wzorca umownego podlegała zmianom. Jak dotąd w obrocie konsumenckim jego kolejne wersje



funkcjonowały w następujących datach: do sierpnia 2017 r. , od września 2017 r. do stycznia 2018 r., od lutego 2018 r. do września 2018 r., od października 2018 r. do grudnia 2018 r.

dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196, 23.04.2018r. wraz z załącznikami: k. 462-475, 2.11.2018 r. wraz z załącznikami: k. 1245-1247; umowa z dnia 30.01.2017 r.: k. 241; umowa z dnia 5.09.2017 r.: k. 544-545; umowa z dnia 15.01.2018 r.: k. 756-757; umowa z dnia 15.03.2018 r.: k. 794-795; umowa z dnia 2.01.2019 r.: k. 1263;

Z treści wskazanego wzorca umownego wynika, że w wykonaniu umowy Twoje Finanse zobowiązywał się do pozyskania na rzecz konsumenta oferty finansowej, przez którą rozumieć należy „ofertę o parametrach finansowych pozyskanego i możliwego do udzielenia instrumentu finansowego bądź decyzję odmawiającą udzielenia takiego instrumentu”. Przedsiębiorca zobowiązuje się do „wyszukania i przedstawienia więcej niż jednej oferty”, przy czym każda z nich pochodzić ma od innej instytucji finansowej. „Wyszukanie ofert obejmuje wszystkie czynności niezbędne do skutecznego zawarcia umowy, w szczególności dokonania czynności faktycznych związanych z oferowaniem określonej kwoty finansowania poprzez przeprowadzenie podstawowych ustaleń z instytucjami finansowymi w sferze warunków i parametrów finansowych ofert oraz dokonanie ustaleń w zakresie możliwych terminów zawarcia umowy w poszczególnych instytucjach finansowych”. W ostatniej z wersji wzorca podano zaś, że działalność Twoje Finanse koncentruje się na pozyskaniu „ofert umów o kredyt konsumencki”. Jednocześnie wyjaśniono, że wykonaniem umowy jest znalezienie przez Twoje Finanse „pośrednika, który znajdzie oferty finansowe i sfinalizuje umowę o pożyczkę lub kredyt z instytucją finansującą”.

dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196, 23.04.2018r. wraz z załącznikami: k. 462-475, 2.11.2018 r. wraz z załącznikami: k. 1245-1249;

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż Piotr Kopczyński jest pośrednikiem kredytowym w rozumieniu przepisów ukk. Zgodnie bowiem z treścią art. 5 pkt 3 tej ustawy, pośrednikiem kredytowym jest przedsiębiorca w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, inny niż kredytodawca, który w zakresie swojej działalności gospodarczej lub zawodowej uzyskuje korzyści majątkowe, w szczególności wynagrodzenie od konsumenta, dokonując czynności faktycznych lub prawnych związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umowy o kredyt. Przedmiotem dokonywanego przez konsumentów na rzecz Twoje Finanse zlecenia jest bowiem podjęcie czynności faktycznych związanych z przygotowaniem, oferowaniem i zawarciem umowy o kredyt, przy czym Piotr Kopczyński uzyskuje z tego tytułu wynagrodzenie.

Opisując procedurę zawierania umów z konsumentami Przedsiębiorca wskazał, że jego pracownicy wyszukiwali dla konsumentów oferty kredytów konsumenckich. Umowy z konsumentami zawierane były przez przedstawicieli Piotra Kopczyńskiego w placówkach handlowych. Jak wynika z materiału dowodowego odbywało się to w ramach współpracy podjętej z innymi pośrednikami kredytowymi. Informacje konsumentów były następnie przekazywane tym pośrednikom „przy użyciu ich programów komputerowych”. Następnie konsumentom przedkładane były pisemne informacje o rodzaju możliwego do uzyskania kredytu oraz jego warunkach. Przedsiębiorca podał, że na etapie kontraktowym konsument otrzymywał formularz informacyjny dotyczący kredytu, a także dokumenty o nazwach: „Oferta” i „Oferta NR”.

dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196; 4.07.2017 r.: k. 111- 194 wraz z załącznikami; 31.07.2017 r.: k. 108-109;

Piotr Kopczyński zaznaczył, że podstawowe założenia ofert, które mają zostać przez niego



przygotowane, były kreowane przez oczekiwania konsumentów. Konsument otrzymywał dokładną informację o składnikach pozyskanych ofert obejmujących przede wszystkim kwotę pozyskanego kredytu, wysokość rat, a także jego wynagrodzenie. Podał, iż przekazanie powyższych informacji następowało ustnie, przez osobę działającą w jego imieniu jak i na piśmie w dokumentach przedkładanych konsumentom.

dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196; 4.07.2017 r.: k. 111- 112; 31.07.2017 r.: k. 108-109; 23.04.2018 r.: k. 642-471;

Wskazał, że dla przedstawienia konsumentowi konkretnej oferty kluczowe znaczenie mają informacje uzyskane od konsumenta. Podał, iż nie ma on wpływu na wynik przeprowadzonej oceny zdolności kredytowej konsumenta, gdyż ta jest przeprowadzana przez kredytodawcę. Jeśli zatem konsument uzyskiwał kredyt, to było to wynikiem dokonania pozytywnej oceny możliwości należytego uregulowania zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej, której warunki zostały przedstawione w ofercie.

dowód: pismo Przedsiębiorcy z dnia 23.04.2018 r.: k. 642-471;

W treści dokumentów przedkładanych konsumentom („Oferta” i „Oferta NR”) przedstawiane były dane dotyczące oferowanego kredytu, to jest: data jego „uruchomienia”, kwota kredytu/pożyczki brutto, prowizja banku wyrażona w kwocie oraz procentowo, czas umowy, liczba rat, wysokość raty, oprocentowanie kredytu, wynagrodzenie z tytułu umowy, kwota „wolnej gotówki”. W wersji dokumentu o nazwie „Oferta”, stosowanej od marca 2018 r. pozycja dotycząca kwoty wolnej gotówki została zastąpiona pozycją o nazwie kwota kredytu/pożyczki netto. Ponadto Przedsiębiorca stosował od powyższej daty dokument o nazwie „formularz informacyjny, w którym zamieszczono m.in. postanowienie o treści „Dodatkowo oświadczam, iż wszelkie koszty ponoszone przeze mnie za pośrednictwa finansowe nie są pokrywane z pieniędzy pochodzących z powyższej pożyczki.”

dowód: dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 11.09.2017 r.: k. 568 i 572; dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 2.01.2018r.: k. 656 i 658; dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 15.03.2018r.: k. 773 i 773v.; dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 13.03.2018r.: k. 781 i 786.; dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 11.05.2018r.: k. 951 i 954.; dokument o nazwie „Oferta NR” z dnia 31.12.2018r.: k. 1262; dokument o nazwie „Formularz informacyjny” z 16.03.2018 r.: k. 845; dokument o nazwie „Formularz informacyjny” z 14.05.2018 r.: k. 973;

Z analizy zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego wynika zatem, że Przedsiębiorca zmodyfikował zakres informacji przekazywanych konsumentom w dokumentach o nazwie „Oferta” oraz „Oferta NR”. W szczególności zaprzestał wskazywania w nich pozycji „Wolna gotówka” na rzecz pozycji „Kwota kredytu/pożyczki netto”.

dowód: dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 15.03.2018r.: k. 773 i 773v.; dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 13.03.2018r.: k. 781 i 786.; dokument o nazwie „Oferta” oraz Oferta NR z dnia 11.05.2018r.: k. 951 i 954.;

Jednocześnie z analizy tych dokumentów wynika, że wskazywane w dokumencie o nazwie „Oferta NR” wartości kwoty kredytu/pożyczki netto, były tożsame z kwotą udostępnianą konsumentom przez kredytodawcę. Kwota żądanego przez Piotra Kopczyńskiego wynagrodzenia była natomiast dodatkowym kosztem kredytu, który nie był uwzględniany w umowie kredytowej.

dowód: umowa o kredyt z dnia 10.05.2018r: k. 1169 - 1175, dokumenty „Oferta” oraz „Oferta NR”: k. 943-944; umowa o kredyt z dnia 9.05.2018 r.: k. 1028-1032, dokument o nazwie „Oferta”: k. 935;



dowód: umowa z dnia 4.05.2018 r.: k. 1033-1037, dokument o nazwie „Oferta”: k. 959; dowód: umowa z dnia 16.05.2018 r.: k. 1077-1080, dokument o nazwie „Oferta”: k. 992;

Z porównania treści ww. dokumentów („Oferta” oraz „Oferta NR”), w których wyszczególniono wartości żądanego przez Przedsiębiorcę wynagrodzenia, z treścią poszczególnych umów kredytu zawartych przez konsumentów wynika, co następuje:

- kwota opisywana we wzorcach stosowanych przez Przedsiębiorcę, jako kwota kredytu/pożyczki brutto była całkowitą kwotą do zapłaty wynikającą z kredytu (przykład 3, 5, 6 i 9 poniżej, lub też sumą całkowitej kwoty pożyczki i pozycji opisywanej jako „prowizja Banku/Skok” (przykład 2, 3 i 11 poniżej);
- wynagrodzenie z tytułu umowy zastrzeżone dla Twoje Finanse nie jest przewidywane w umowie kredytu;
- wynagrodzenie z tytułu umowy zastrzeżone dla Twoje Finanse pomniejsza kwotę kredytu;
- pozycja opisywana jako „wolna gotówka” jest różnicą całkowitej kwoty pożyczki ujawnionej w umowie kredytu i kwoty opisanej jako „wynagrodzenie z tytułu umowy” (przykład 1, 2, 3, 4, 5 i 6 poniżej);
- pozycja opisana jako kwota kredytu/pożyczki netto jest kwotą kredytu obniżoną o początkowe koszty kredytu przewidziane w umowie kredytowej (prowizja);
- rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu jest obliczana bez uwzględnienia wynagrodzenia pobieranego z tytułu umowy pośrednictwa.

1. a) w umowie kredytowej z dnia 1 września 2017 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 6 500 zł;
- całkowity koszt pożyczki: 8 266,54 zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 14 766,54 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 12 982 zł;
- prowizja Banku/Skok: 6 482 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 1 500 zł;
- wolna gotówka: 5 000 zł.

dowód: umowa z dnia 1.09.2017 r.: k. 1057-1059, dokument o nazwie „oferta”: k. 516;

2. a) w umowie kredytowej z dnia 4 września 2017 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 2 500 zł;
- całkowity koszt pożyczki: 1 663,01 zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 4 163,01 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 3 790 zł;
- prowizja Banku/Skok: 1 290 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 500 zł;
- wolna gotówka: 2 000 zł.

dowód: umowa z dnia 7.09.2017 r.: k. 1133-1135, dokument o nazwie „Oferta”: k.555;

3. a) w umowie kredytowej z dnia 4 września 2017 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 3 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: 2 340,83 zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 5 340,83 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 5 340,83zł;
- prowizja Banku/Skok: 2 340,83;



- wynagrodzenie z tytułu umowy: 500 zł;
- wolna gotówka: 2 500 zł.

dowód: umowa z dnia 4.09.2017 r.: k. 1052-1054, dokument o nazwie „Oferta”: k. 542;

4. a) w umowie kredytowej z dnia 11 września 2017 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 2 200 zł;
- całkowity koszt pożyczki: 1 308,41 zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 3 508,41 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 3 508,41 zł;
- prowizja Banku/Skok: 1 308,41 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 500 zł;
- wolna gotówka: 1 700 zł.

dowód: umowa z dnia 11.09.2017 r.: k. 1136-1138, dokument o nazwie „Oferta”: k. 568;

5. a) w umowie kredytowej z dnia 10 stycznia 2018 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 10 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: 11 616,12 zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 21 616,12 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 21 616,12 zł;
- prowizja Banku/Skok: 11 616,12 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 2 000 zł;
- wolna gotówka: 8 000 zł.

dowód: umowa z dnia 10.01.2018 r.: k. 1066-1069, dokument o nazwie „Oferta”: k. 719;

6. a) w umowie kredytowej z dnia 15 stycznia 2018 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 10 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: 11 616,12 zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 21 616,12 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 21 616,12 zł;
- prowizja Banku/Skok: 11 616,12 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 2 000 zł;
- wolna gotówka: 8 000 zł.

dowód: umowa z dnia 15.01.2018 r.: k. 1072-1074, dokument o nazwie „Oferta”: k. 744;

7. a) w umowie kredytowej z dnia 16 maja 2018 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 10 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: 11 616,12 zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 21 616,12 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 20 000 zł;
- prowizja Banku/Skok: 10 000 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 1 500 zł;
- kwota kredytu pożyczki netto: 10 000 zł.



dowód: umowa z dnia 16.05.2018 r.: k. 1077-1080, dokument o nazwie „Oferta”: k. 992;

8. a) w umowie kredytowej z dnia 27 kwietnia 2018 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 4 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: - zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 5 531,67 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 4 000 zł;
- prowizja Banku/Skok: 0 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 1 000 zł;
- kwota kredytu pożyczki netto: 4 000 zł.

dowód: umowa z dnia 27.04.2018 r.: k. 1043-1046, dokument o nazwie „Oferta”: k. 976;

9. a) w umowie kredytowej z dnia 4 maja 2018 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 3 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: - zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 4 154,50 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 4 154,50 zł;
- prowizja Banku/Skok: 1 154,50 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 500 zł;
- kwota kredytu pożyczki netto: 3 000 zł.

dowód: umowa z dnia 4.05.2018 r.: k. 1023-1027, dokument o nazwie „Oferta”: k. 926;

10. a) w umowie kredytowej z dnia 9 maja 2018 r. ujawniono m.in. następujące dane:

- całkowita kwota pożyczki: 4 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: - zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 5 776,67 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 5 000 zł;
- prowizja Banku/Skok: 1 000 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 500 zł;
- kwota kredytu pożyczki netto: 4 000 zł.

dowód: umowa z dnia 9.05.2018 r.: k. 1028-1032, dokument o nazwie „Oferta”: k. 935);

11. a) w umowie kredytowej z dnia 11 maja 2018 r. ujawniono m.in. następujące dane :

- całkowita kwota pożyczki: 5 000 zł;
- całkowity koszt pożyczki: - zł;
- całkowita kwota do zapłaty: 6 582,83 zł.

b) w przedstawionym konsumentowi dokumencie o nazwie „Oferta” dotyczącym tej umowy ujawniono następujące dane:

- kwota kredytu pożyczki brutto: 5 000 zł;
- prowizja Banku/Skok: 0 zł;
- wynagrodzenie z tytułu umowy: 1 000 zł;
- kwota kredytu pożyczki netto: 5 000 zł.

dowód: umowa z dnia 11.05.2018 r.: k. 1038-1042, dokument o nazwie „Oferta”: k. 918;

Przedsiębiorca wyjaśnił, że dokumenty o nazwie „Oferta” oraz „Oferta Nr” „stanowią



„dodatkowe informacje dla Klienta”. Odzwierciedlają one kwotę kredytu oraz jego wynagrodzenie, w sytuacji, gdy konsument zawrze umowę o kredyt konsumencki.

dowód: pismo Przedsiębiorcy z dnia 4.07.2017 r.: k. 111-112;

Po przedstawieniu konsumentom ww. informacji, według przedłożonych wyjaśnień, następuje telefoniczna weryfikacja przez kredytodawców złożonych przez konsumentów wniosków.

dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196; 4.07.2017 r.: k. 111-112; 31.07.2017 r.: k. 108-109;

Po zawarciu umowy kredytowej konsument - oprócz dokumentu samej umowy - otrzymywali również blankiety polecenia przelewu/wpłaty gotówkowej wypełnione na kwotę uwidocznioną w dokumencie „Oferta” lub „Oferta Nr” jako wynagrodzenie należne dla Twoje Finanse.

dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196; 4.07.2017 r.: k. 111-112; 31.07.2017 r.: k. 108-109; dokument „Oferta”: k. 301; dokument „Oferta Nr”: k. 302; blankiet polecenia przelewu: k. 774;

Piotr Kopczyński zaznaczył również, że po przedstawieniu pozyskanych ofert i wskazaniu na parametry objętych nimi kredytów, konsument podejmował decyzję o skorzystaniu z konkretnej oferty na warunkach w niej przedstawionych. W tym zakresie podejmował on w pełni autonomiczną decyzję, na którą Przedsiębiorca nie miał wpływu.

dowód:: pismo Przedsiębiorcy z 23.04.2018 r.: k. 462-471;

Uregulowania dotyczące wynagrodzenia należnego Piotrowi Kopczyńskiemu z tytułu świadczonych usług, zamieszczone zostały w poszczególnych wersjach Umowy.

Początkowo, to jest do sierpnia 2017 r., Umowa nie wskazywała na jego wysokość, ani nie określała kryteriów pomocnych dla jego ustalania, odsyłając w tym zakresie do „decyzji ostatecznej”. Wedle § 3 pkt 1 tej wersji Umowy „Zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy w wysokości zdefiniowanej wynikającej z zaakceptowanej przez Zleceniodawcę decyzji ostatecznej.” Wprowadzona pomiędzy wrześniem 2017 r. a styczniem 2018 r. modyfikacja ww. postanowienia wzorca polegała na wskazaniu, iż wynagrodzenie stanowić będzie określoną wartość procentową „kwoty kredytu/pożyczki wynikającej” z zaakceptowanej przez „Zleceniodawcę Decyzji Ostatecznej”. Kolejna ze zmian wprowadziła do omawianego postanowienia wartość kwotową pożyczki. Przybrało ono brzmienie: „Zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy w stanowiącej ...% (...zł)kwoty kredytu/pożyczki wynikającej z zaakceptowanej przez Zleceniodawcę Decyzji Ostatecznej.” Od października 2018 r. Przedsiębiorca posługuje się zaś wzorcem, w którym wskazano: „Z tytułu zrealizowanej umowy Zleceniobiorcy przysługuje wynagrodzenie w wysokości ... zł płatne przez Zleceniodawcę.”

dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196, 23.04.2018r. wraz z załącznikami: k. 462-475, 2.11.2018 r. wraz z załącznikami: k. 1245-1247; umowa z dnia 30.01.2017 r.: k. 241; umowa z dnia 5.09.2017 r.: k. 544-545; umowa z dnia 15.01.2018 r.: k. 756-757; umowa z dnia 15.03.2018 r.: k. 794-795; umowa z dnia 2.01.2019 r.: k. 1263;

W piśmie z dnia 18 lipca 2018 r. Piotr Kopczyński wyjaśnił, że wprowadzane zmiany sposobu prezentowania wysokości wynagrodzenia miały służyć wprowadzeniu przejrzystości informacji w tym zakresie.



dowód: pismo Przedsiębiorcy z 18.07.2018 r.: k. 1228 - 1229;

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika również, że najczęściej, zawarcie umowy przez konsumenta z Piotrem Kopczyńskim, przedstawienie konsumentowi do podpisu załączników do umowy oraz zawarcie samej umowy o kredyt następowały tego samego dnia.

dowód: umowa z dnia 1.09.2017 r.: k. 1057-1059, dokument o nazwie „oferta”: k. 516; umowa z dnia 7.09.2017 r.: k. 1133-1135, dokument o nazwie „Oferta”: k.555; umowa z dnia 11.09.2017 r.: k. 1136-1138, dokument o nazwie „Oferta”: k. 568;

Piotr Kopczyński wykonywał czynności z zakresu pośrednictwa kredytowego na podstawie umów o współpracę zawartych z pośrednikami [informacje chronione] oraz [informacje chronione] Są to podmioty pośredniczące w sprzedaży produktów finansowych przy wykorzystaniu podwykonawstwa niezależnych przedsiębiorców z nimi współpracujących (agentów, partnerów). Czynności te wykonywane były również na podstawie umowy o współpracę zawartą z [informacje chronione]. W umowach tych zastrzeżono m.in., że pobieranie przez Twoje Finanse jakichkolwiek opłat od konsumentów jest niedopuszczalne, czy też, że nie jest on uprawniony do przyjmowania od konsumentów jakiegokolwiek wynagrodzenia za czynności wykonane w ramach umowy, bez względu na formę tego wynagrodzenia. Według oświadczeń nadesłanych w toku postępowania przez kredytodawców, Piotr Kopczyński dokonywał czynności pośrednictwa kredytowego na rzecz konsumentów również na podstawie umów zawartych z takimi instytucjami pośredniczącymi jak: [informacje chronione] oraz [informacje chronione] Także i w tych przypadkach umowy o współpracę wyłączały pobieranie przez Twoje Finanse odrębnego wynagrodzenia od konsumenta za czynności pośrednictwa kredytowego. Naruszenie powyższej reguły stało się podstawą do rozwiązania umowy o współpracę w przypadku kredytodawcy o nazwie [informacje chronione]. Z odpowiedzi nadesłanej przez ten podmiot wynika, że kredytodawca ten nie współpracuje z Przedsiębiorcą od dnia 30 listopada 2016 r. Powodem rozwiązania umowy przez kredytodawcę było powzięcie wiadomości o pobieraniu dodatkowych prowizji od konsumentów, na co Spółka ta nie wyrażała zgody i co zostało umownie wyłączone między stronami, na mocy umów o pośrednictwo w sprzedaży kredytu konsumenckiego z pośrednikami finansowymi [informacje chronione] oraz [informacje chronione] Podobnie w przypadku współpracy Przedsiębiorcy z [informacje chronione] powodem jej zaprzestania było pobieranie przez Piotra Kopczyńskiego od konsumentów dodatkowych opłat za zawarcie umowy pożyczki. Poczynione w tym zakresie przez pożyczkodawcę ustalenia były podstawą wyłączenia Piotra Kopczyńskiego z sieci współpracujących pośredników oraz cofnięcia mu umocowania do pośredniczenia przy zawieraniu umów.

dowód: pismo Przedsiębiorcy z 4.07.2017 r. wraz z załącznikami: k. 111-159; pismo [informacje chronione] wraz z załącznikami: k. 1141-1164; pisma [informacje chronione]: k. 426-428, k. 1055-1056; pisma [informacje chronione]: k. 455-456, k. 1119; pismo [informacje chronione] k. 425;

Z odpowiedzi kredytodawców wynika również, że w niektórych przypadkach, pośrednikiem kredytowym reprezentującym kredytodawcę w zawarciu umowy z konsumentem, który zawarł jednocześnie z Piotrem Kopczyńskim umowę o pośrednictwo finansowe, był inny pośrednik finansowy, czy też agent/partner działający na zlecenie instytucji pośredniczącej. Także w takiej sytuacji, Piotr Kopczyński pobierał od konsumentów wynagrodzenie za świadczone usługi, pomimo, iż według kredytodawcy, nie był do tego uprawniony.

dowód: pismo [informacje chronione]: k. 1086-1087; pismo [informacje chronione] wraz z załącznikami: k. 1064-1080; pisma [informacje chronione]: k. 426-428, k. 1055-1056; pisma



[informacje chronione]: k. 455-456, k. 1119;

W załączeniu do pisma z dnia 28 maja 2019 r. Piotr Kopczyński przedstawił wydruki wiadomości elektronicznych kierowanych do przedstawiciela pośrednika finansowego oraz w jednym przypadku do przedstawiciela kredytodawcy. Przedsiębiorca wyjaśniał w nich, że w tych przypadkach, w których wykonywał on swoje usługi przy pomocy innego pośrednika finansowego, pośrednik ten nie pobierał wynagrodzenia od konsumentów. W tych przypadkach wynagrodzenie pobierał jedynie Piotr Kopczyński.

dowód: pismo Przedsiębiorcy z 28.05.2019 r. wraz z wydrukami wiadomości elektronicznych: k.1295-1296, k. 1303 - 1313;

W zgromadzonych w toku postępowania wyjaśniającego skargach konsumentów wskazywali, że zgłaszali się do Przedsiębiorcy oczekując udzielenia konkretnej kwoty kredytu. Ze skarg wynika jednak, że przedstawiciele Twoje Finanse przedstawiali im do podpisu oraz zachęcali do zawarcia umowy lub umów, w których kwota zobowiązań odbiega od wartości przez nich oczekiwanych:

„W dniu (...) zgłosiłam się do punktu pośrednictwa kredytowego „Twoje Finanse” w Dzierżoniowie ul. Krasickiego w celu pożyczania kwoty 1.500,- złotych. (...) Po zawarciu i bliższemu zapoznaniu się z umową, stwierdziłam że wysokość udzielonego mi kredytu wynosi 15.699,- złotych, a nie we zawnioskowanej przeze mnie kwocie 1.500,- złotych. (...) Mimo odstąpienia od umowy, obecnie firma „Twoje Finanse” wystąpiła do mnie o zapłatę kwoty 3.000,- złotych z tytułu umowy o świadczenie pośrednictwa finansowego(...)”;

„Po tym jak przedstawiciel (...) opuścił biuro kredytowe, wówczas pracownica biura kredytowego wydała mi polecenie wpłaty kwoty 14.897, - złotych z tytułu prowizji za pośrednictwo w zawarciu umowy kredytowej z (...), która została potrącona z kredytu udzielonego przez (...) O zapłacie prowizji na rzecz pośrednika w wysokości 14.897,90 złotych dowiedziałem się dopiero po zawarciu umowy kredytowej z (...), gdyż dopiero wówczas otrzymałem od pośrednika kredytowego dowód wpłaty na kwotę 14.897,90 złotych.”

„W dniu (...) zgłosiłam się do punktu pożyczkowego w Dzierżoniowie ul. Krasickiego 10 w celu zaciągnięcia pożyczki konsolidacyjnej na spłatę moich zobowiązań kredytowych zaciągniętych w (...) w kwocie 3.413,- złotych i (...) w wysokości 2.536,- złotych. (...) Później po przeanalizowaniu tych dokumentów stwierdziłam jednak, że zawarłam z firmą (...) pożyczkę na kwotę 3.000,- złotych i z jej tytułu jestem zobowiązana do spłaty łącznej kwoty 5.002,37 złotych, dodatkowo zauważyłam, że mam trzy umowy pożyczki z firmą (...). W związku z zawartymi umowami zaczęły przychodzić na mój adres zamieszkania formularze i harmonogramy spłat opiewające na łączną kwotę 20.654,53- złotych.”

„Cała procedura była nieprofesjonalna i niejasna. P. (...) wprowadziła mnie w błąd o niczym nie informując wręcz kłamiąc co przekonało mnie by wziąć 2 tys zł, po 2 tyg miała wpłynąć reszta pieniędzy 8 tys zł. (...) Zgadzając się wcześniej na 2 tys, okazało się że wpłynęło 2,5 tys., po czym od razu 500 zł kazali mi wpłacić na konto o którym nie mogę uzyskać informacji. (...) P. obiecała 10 tys. zł z ratami 108 zł k/m. (...) liczyłem na większą kwotę i małe raty co miałem zapewnione. Otrzymałem 2,5 tys z czego 500 mi zabrali - raty ponad 300 zł.”

„W dniu 22 listopada 2016 r. zgłosiłam się z moim mężem (...) do biura pośrednictwa kredytowego „Twoje Finanse” w Dzierżoniowie, bowiem chcieliśmy z mężem uzyskać niewielką kwotę pożyczki w wysokości 2.000,- złotych. (...) Pracownica biura zastrzegła, że banki z którymi możemy zawrzeć pożyczkę udziela nam jej w wysokości ale wyższej niż oczekiwaliśmy tj. kwocie 7.000,- złotych. (...) Pracownica biura pośrednictwa kredytowego udostępniła mi czek Giro na kwotę 7.000- złotych i powiedziała, że przy wypłacie pożyczki na pocztę mam dokonać wpłaty kwoty 2.000, - złotych na podstawie udostępnionego przez nią dowodu wpłaty. (...) Sądziłam po tej spłacie, że już nie mam żadnych zaległości (...), sądziłam, że przez obie wpłaty (...) tj. kwoty 2.000, - złotych i 5.000,- złotych spłaciłam całość zobowiązania wobec (...).” Po przemyśleniu zawartej za pośrednictwem



Twoje Finanse umowy kredytowej i po przeliczeniu rat kredytowych jakie będę zobowiązana uiszczać (...) stwierdziliśmy z mężem, że spłata tej kwoty przekracza nasze możliwości i natychmiast w dniu, w którym otrzymała kwotę 5.000- złotych (...) złożyłam dyspozycję zwrotu na rzecz pożyczkodawcy (...) uzyskaną kwotę 5.000 - złotych.”

dowód: skargi konsumenckie wraz z załącznikami: k. 10-107;

Taki sposób działania Przedsiębiorcy wynika również z treści rozmów telefonicznych konsumentów z pracownikami biura obsługi klienta oraz firm windykacyjnych. Ze streszczenia treści rozmów wynikało m.in.:

- rozmowa z dnia 5 grudnia 2017 r., 28 grudnia 2017 r., 18 stycznia 2018 r., konsumentka wskazała m.in., co następuje: Biorąc pożyczkę dostała tylko 1200 zł a 700 miała zapłacić. Myślała, że to 700 zł sobie odbiorą. Nie da rady spłacać. Odbiera emeryturę w kwocie 950 zł. Ma inne zobowiązania - 500 zł. Ma pożyczkę 2 tysiące. Nie wie dlaczego nie dostała 2 tysięcy a 700 zł musiała zapłacić. Musiała je wpłacić żeby wziąć pożyczkę. Dostałam w banku kartkę. Brałam pożyczkę na Krasickiego. Nie wiem dlaczego zapłaciłam. Myślałam, że jak nie dam rady zapłacić, to pożyczka będzie z tej kwoty spłacana.

- rozmowa z dnia 25 maja 2017 r., 26 maja 2017 r., 8 czerwca 2017 r., konsumentka wskazała m.in., co następuje: Spłaca tyle, ile może. Spłaca cztery pożyczki, które uzyskała za pośrednictwem Przedsiębiorcy. Pośrednik pobrał prowizje. Te pieniądze, które miała, to wysłała. Wysokość emerytury wynosi 1 460 zł, zostaje jej tylko 150 zł „na życie”. Ta Pani „mnie zrobiła”. Zamiast 7 tysięcy dostała 5 tysięcy a zamiast 5 dostała 3,5 tysiąca. Prowizje zostały pobrane. Okazało się, że otrzymała inne kwoty kredytu niż te, o które wnioskowała. Rata w jednej z instytucji pożyczkowych wynosi 572 zł. Jest w stanie spłacać raty w kwocie 50 zł miesięcznie. W trakcie rozmów z pracownikiem pośrednika wskazywała na wysokość swojego świadczenia emerytalnego. Nie otrzymała żadnych wyjaśnień od pośrednika. Umowę otrzymała po tygodniu od dnia, gdy zawarła umowę. Wysokość wszystkich rat wynosi łącznie 1 900 zł miesięcznie. Pożyczka wynosiła 7 000 zł, prowizja została pobrana w kwocie 2 000 zł. Pożyczyła 7 tysięcy a dostała jedynie 5 tysięcy.

- rozmowa z dnia 30 maja 2017 r., konsument wskazał m.in., co następuje: Rata wynosi 494 zł. Nie ma pieniędzy. Pożyczkę konsument odebrał na pocztę. Zostało z niej potrącone 1 500 zł. Wnioskował o 5 tysięcy a otrzymał 3,5 tysiąca. Nie było to uzgodnione przy zawieraniu umowy. Otrzymał przekaz i od razu przy odbieraniu pożyczki musiał tę kwotę oddać. Był poinformowany o opłacie, ale zapewniano go, że te środki są przekazywane bankowi. Dane do dokonania płatności otrzymał od pośrednika. Przekaz był w jednym egzemplarzu, jeden egzemplarz oddał do biura i wówczas otrzymał dokumenty. Miał też drugi taki przypadek. Kredyt w innym banku.

- rozmowa z dnia 24 marca 2017 r., konsumentka wskazuje m.in., co następuje: Poszła ponownie do punktu, gdzie wzięła kredyt. Rata miała zostać zmniejszona. Miała płacić po 154 zł każdego miesiąca. Pierwotna pożyczka to było 7 500 zł. Poszła, aby pożyczka ta została zmniejszona. Miała płacić 127 zł i 154 zł miesięcznie. Kwota, którą wpłaciła miała pokryć koszty pożyczki. Kazano jej kwotę pożyczki wybrać i wpłacić od razu na pocztę. Druga pożyczka była wyższa. Nie nastąpiła całkowita spłata pożyczki, choć taki był zamiar. Na początku miała ratę w wysokości około 500 zł. Miały być one zmniejszone do kwoty około 150 zł. Raty konsumentka miała zacząć płacić od kwietnia. Miały być one w wysokości po około 150 zł.

- rozmowa z dnia 29 maja 2017 r., 30 maja 2017 r., 27 czerwca 2017 r., konsument wskazuje m.in., co następuje: Kredyt miał zostać zmniejszony. Wziął 4 tysiące, i zaraz na konto miał oddać 2 tysiące. Od tych 2 tysięcy miał spłacać kredyt. W tym samym dniu, w którym pobrał pieniądze kazano mu je przelać. Kredyt miał być liczony od 2 tysięcy złotych. Po zapłacie 4 rat, miały one zostać zmniejszone. Udał się do biura. Pracownicy wskazali, że nie mogą nic w tej sprawie zrobić. Jak obliczył, to wyszedł bardzo duży procent. Zaznaczył, że jeśli ma do spłaty ponad 7 tysięcy złotych to jest to skrajnie niekorzystne, gdyż otrzymał tylko 2 tysiące złotych pożyczki. Jeśli uzyskałby zwrot tych 2



tysięcy złotych, mógłby spłacić cztery raty. Przedsiębiorca powiedział, że nie odda mu tych pieniędzy, gdyż są one „za załatwienie pożyczki”. Dodał, że będzie musiał spróbować skonsolidować swoje pożyczki.

- rozmowa z dnia 23 maja 2017 r., 25 maja 2017 r., 26 maja 2017 r., 30 maja 2017 r., konsument wskazuje m.in., co następuje: Już wszystko spłacił. Oddał od razu wszystko. Uregulował wszystko w banku. Wziął 5 tysięcy kwoty pożyczki, a dotychczasowe wpłaty to 3,5 tysiąca złotych. Zaznaczył, że zdążył od razu wszystko oddać. 1,5 tys. złotych zostało od razu „odciągnięte”. Tak wytłumaczono mu w banku w Dzierżoniowie. Zdążył oddać pieniądze przed pierwszą ratą. Wytłumaczono mu, że jak wpłacę 3,5 tys. złotych przed pierwszą ratą, to spłacone wcześniej 1,5 tysiąca zł „nie przepada”. Tak zrobił. Jest zdziwiony, że ma nadal kredyt. Nie ma środków na dalsze zapłaty. Był w „tym” banku, aby wyjaśnić sprawę. Wskazano mu, że Przedsiębiorca będzie tę sprawę wyjaśniać. Pracownica placówki zaprzeczyła, aby wprowadziła konsumenta w błąd. Konsument twierdzi, iż został wprowadzony w błąd, a Przedsiębiorca przyznał się do winy. Konsument uzyskał zapewnienie szybkiego wyjaśnienia sprawy. Po kilku dniach konsument stwierdził, że Przedsiębiorca zmienił zdanie. Podarł on wszystkie dokumenty, które dotyczyły wpłaty kwoty 1,5 tys. złotych. Gdyby miał te pieniądze mógłby spłacać raty. Teraz nie ma środków. Sprawa została zgłoszona na policję. Był zapewniany, że kwota 1,5 tys. złotych zostanie przeznaczona na spłatę pożyczki.

- rozmowa z dnia 16 maja 2017 r., konsumentka wskazuje m.in., co następuje: Załatwiła kredyt 25.11.2016 r. Chciała z niego zrezygnować. Pobrała całą kwotę i oddała na pocztę w tym samym dniu, gdyż ta pożyczka jej nie odpowiadała. Dostała pismo, z którego wynika, że ma do spłaty 1730 zł, a z pieniędzy z tej pożyczki nie skorzystała. Wpłynęła wpłata do firmy pożyczkowej, przy czym kwota pożyczki wynosiła 7 tys. złotych, zaś wpłata to 5 tys. złotych. Stąd wynika zadłużenie. Te dwa tysiące pani z pośrednictwa kazała jej wybrać i wpłacić. Nie ma żadnego dowodu wpłaty, gdyż został on zabrany przez pośrednika. Nie wie gdzie te pieniądze wpłynęły. Konsumentka zastanawia się, czy te dwa tysiące pożyczki także ma spłacić. Gdyby wiedziała o takiej kwocie za pośrednictwo nie zgodziłaby się na to.

- rozmowa z dnia 28 lutego 2017 r. i 1 marca 2017 r., konsumentka wskazuje m.in., co następuje: Siostra brała kredyt. Zapłaciły podwójną prowizję, a kwota pożyczki została wybrana na poczcie. Kazano im skłamać, że od kwoty kredytu pobrano jedynie opłatę za nadanie przelewu. Następnie zobowiązano je do dostarczenia pośrednikowi dowodu zapłaty prowizji. Blankiet przelewu został zabrany przez pośrednika. Od każdej z pożyczek musiały zapłacić prowizję. Siostry dochód to około 800 zł, zaś dochód, który został podany, to 2 900 zł.

- rozmowa z dnia 7 lipca 2017 r., konsument wskazuje m.in., co następuje: Konsument brał pożyczkę „na inną osobę”. Miała ona zostać przepisana na tę osobę po trzech miesiącach. Pośrednik zbywa konsumenta. Siostrzenica jest bezrobotna, dlatego to on zaciągnął pożyczkę. Zapłacił pierwsze trzy raty. Miała zostać zmieniona umowa, jej harmonogram. Zgodnie z przekazanymi wyjaśnieniami był zobowiązany do zapłaty trzech pierwszych rat. Obecnie pośrednik unika możliwości zawarcia nowej umowy. Konsument wskazuje, że chodziło o pożyczkę 1 tys. zł. Aby to uzyskać polecono zaciągnięcie pożyczki w kwocie 1 500 zł. Nie brałby pożyczki dla siebie, gdyż nie jest ona mu potrzebna.

dowód: pismo [informacje chronione]wraz z załącznikiem - płytą CD: k. 434, k. 454a;

W toku postępowania Piotr Kopczyński wskazał, iż od grudnia 2017 r. stosował telefoniczny system weryfikacji zadowolenia klientów. Sprowadzał się on do utrwalenia rozmowy telefonicznej z klientem, podczas której zadawane są konsumentowi następujące pytania: jaką kwotę kredytu uzyskał?, ile wynosiła opłata za pośrednictwo? czy jest zadowolony ze świadczonej na jego rzecz usługi? Rozmowy te zostały przedstawione w formie cyfrowej na przedłożonej w toku postępowania płycie CD. Do maja 2018 r. taką weryfikacją objęto około 60 konsumentów.



Z ich odsłuchania wynika, że konsumenci byli zadowoleni z usług, które świadczył Piotr Kopczyński. Podawali, że pracownicy biur byli im pomocni, udzielali potrzebnych informacji. Udzielając odpowiedzi na pytania dotyczące wartości pozyskanych kredytów oraz wysokości opłat należnych Przedsiębiorcy wskazywali, co następuje:

nagranie nr 1: dostałam kredyt 3000 zł, przy czym prowizja wyniosła 500 zł;

nagranie nr 2: załatwialem kredyt w wysokości 25 000 zł, 5 tysięcy to była opłata dla biura; Przedsiębiorca wyjaśnił, że 20 000 zł jest dla kredytobiorcy;

nagranie nr 3: wzięłam kredyt w wysokości 5 000 zł, opłata dla biura to było 1 000 zł;

nagranie nr 4: uzyskałam 10 000 zł, prowizja to było 1,5 tys. zł;

nagranie nr 6: zaciągnęłam 6 tys. zł plus prowizja tysiąc złotych. Przedsiębiorca potwierdził, że kwota kredytu to 6 tys.;

nagranie nr 7: zaciągnęłam 2 tysiące zł, 500 złotych było prowizji;

nagranie nr 8: zaciągnęłam kredyt na kwotę 5 tysięcy zł, gdzie opłata była tysiąc oraz 3 tysiące zł pożyczki, gdzie opłata była 500 zł;

nagranie nr 9: zaciągnęłam 3 tysiące zł, a prowizji było 500 zł zatem 2 500 zł było na rękę;

nagranie nr 10: zaciągnęłam 5 tys. zł i 2 tys. zł, opłata dla biura to było tysiąc i 500 zł;

nagranie nr 11: zaciągnęłam 9 tys. zł a 2 tysiące było prowizji, na rękę wzięłam 7 tysięcy;

nagranie nr 12: zaciągnęłam 9 tysięcy a tysiąc zł to była prowizja;

nagranie nr 13: 2,5 tysiąca a opłata dla biura wynosiła 500 zł;

nagranie nr 14: 2 tys. czyli z odpłatnością 500 zł. Przedsiębiorca potwierdził, że kwota pożyczki to 2 tysiące zł a opłata dla biura to 500 zł;

nagranie nr 15: w sumie brałam 4 tysiące ale wzięłam 5 ze względu na prowizję; Przedsiębiorca sprostował, że konsument wziął pożyczkę w kwocie 5 tys. zł a opłata dla biura wynosiła tysiąc zł;

nagranie nr 16: byłam na poczcie i opłaciłam prowizję, 4,5 tys. zł a opłata za pośrednictwo wynosiła tysiąc zł;

nagranie nr 17: chciałem jedną większą pożyczkę ale nie dało rady więc wzięłem dwie po 3 tysiące zł a prowizje są po tysiąc zł;

nagranie nr 18: 3 tysiące a opłata dla biura wyniosła tysiąc zł; Przedsiębiorca potwierdził, że dla konsumenta pozostało 2 tysiące zł;

nagranie nr 19: konsument wskazał, że prowizja jest zbyt duża; Przedsiębiorca odpowiedział, że „starają się zrobić jak najtaniej”, konsument stwierdził, że zaciągnął 5 tysięcy zł pożyczki a opłata dla biura to tysiąc zł;

nagranie nr 20: 2 tysiące zł; Przedsiębiorca sprostował, że kwota kredytu to 3 tysiące zł, opłata dla biura wynosiła tysiąc zł.;

nagranie nr 21: zaciągnęłam 4,5 tysiąca, a opłata dla biura to było tysiąc zł;

nagranie nr 22: 5 tysięcy zł, a opłata dla biura to tysiąc zł;

nagranie nr 23: 25 tysięcy zł, a opłata dla biura to 5 tysięcy zł;

nagranie nr 24: 6 tysięcy zł i tysiąc tej prowizji;

nagranie nr 25: 5 tysięcy zł, a tysiąc złotych musiałam oddać na poczcie; Przedsiębiorca potwierdził dane;

nagranie nr 26: załatwiłem 5 tysięcy z czego 4 tysiące dostałem do ręki; Przedsiębiorca wskazuje, że „nie wnikają w to”, czy opłata była płatna z „własnej kieszeni”, czy też ze środków własnych;

nagranie nr 27: wzięłam 1 500 zł. Przedsiębiorca prostuje, że 2 tysiące zł. Konsument potwierdza, że 500 zł jest dla przedsiębiorcy;

nagranie nr 28: 1,5 tysiąca zł, a opłata dla biura wynosiła 500 zł;

nagranie nr 29: 5 tysięcy zł, a opłata dla biura to 500 zł;

nagranie nr 30: 6 tysięcy zł, a opłata dla biura to tysiąc złotych;

nagranie nr 31: konsument wskazała, że „za duża prowizja jest”, tysiąc pięćset złotych a opłata to 500 zł; Przedsiębiorca zaznaczył, że „mają minimalne opłaty”;

nagranie nr 32: 5 tysięcy zł, a opłata dla biura to było tysiąc zł;

nagranie nr 33: 3 900 zł, a opłata dla biura to 900 złotych;



nagranie nr 34: 2 tysiące zł, konsument poprawił się, iż było to 2,5 tysiąca zł, bo prowizja wyniosła 500 zł;
nagranie nr 35: załatwiłem 4 tysiące zł a opłata dla biura to 400 zł;
nagranie nr 36: 5 tysięcy zł, prowizji tysiąc złotych;
nagranie nr 37: konsument podał, że były na pocztce „załatwione”, wziął 2 tysiące zł, 500 zł ryczałt;
nagranie nr 38: 2 tysiące zł, a opłata dla biura to 500 zł;
nagranie nr 39: 5 tysięcy zł, a opłata dla biura to tysiąc zł;
nagranie nr 40: 2 tysiące zł, opłata dla biura to 500 zł, inna pożyczka to 10 tysięcy zł;
nagranie nr 41: 10 tysięcy zł, a opłata dla biura to 2 tysiące zł;
nagranie nr 42: 2 tysiące zł, 500 zł opłaty;
nagranie nr 44: 1 600 zł, opłata dla biura to 400 zł; konsumentka dodała, iż wie, że ma do 7 dni czasu na opłacenie prowizji;
nagranie nr 45: 2 tysiące zł, a opłata wyniosła 500 zł;
nagranie nr 46: 3,5 tysiąca zł, a opłata wynosiła tysiąc zł, konsumentka podała, iż taką kwotę „zostawiła na pocztce”;
nagranie nr 47: 10 tysięcy zł to kwota pożyczki, a kwota opłaty dla biura to tysiąc złotych;
nagranie nr 48: 4 tysiące zł, a opłata dla biura to tysiąc zł;
nagranie nr 49: 5 tysięcy zł, a opłata dla biura wynosiła tysiąc zł;
nagranie nr 50: 4 tysiące zł, opłata wyniosła tysiąc zł;
nagranie nr 51: łącznie 3,5 tysiąca zł, tysiąc zł za pośrednictwo;
nagranie nr 52: 10 tysięcy zł konsolidowane, opłata dla biura to tysiąc zł, wysokość raty to 551 zł pierwsza rata a następne niższe; Przedsiębiorca wskazał, że wysokość raty to 746 zł;
nagranie nr 53: konsument podał, że wnioskował o 4 tysiące zł, a opłata dla biura to tysiąc złotych;
nagranie nr 54: konsumentka wskazała, że dostała 5 tysięcy zł, a opłata dla biura to 900 zł;
nagranie nr 55: 10 tysięcy zł, 2 tysiące to opłata; Przedsiębiorca wskazał, że kwota 10 tysięcy złotych to kwota netto natomiast kwota brutto to 21 tysięcy zł;
nagranie nr 56: 3 900 zł, opłata dla biura 600 zł; 220 zł rata;
nagranie nr 57: wzięłam 25 tysięcy zł kredytu, opłata dla biura to 5 tysięcy zł;
nagranie nr 58: wzięłam 2 900 zł, a opłata dla biura to był tysiąc zł;
nagranie nr 59: konsumentka podała, że wysokość kredytu to 10 000 zł, z tym że miała zapłacić od razu 2 tysiące zł opłaty dla biura.

dowód: pismo Przedsiębiorcy z 29.05.2018 r. wraz z załącznikiem - płytą CD: k. 512-515;

W piśmie z dnia 16 stycznia 2019 r. podał, iż zaprzestał stosowania telefonicznej weryfikacji zadowolenia klientów, „z uwagi na fakt, iż świadczone usługi są obecnie na bardzo wysokim poziomie”.

dowód: pismo Przedsiębiorcy z 16.01.2019r.: k. 1256-1257;

W załączeniu do pisma z dnia 28 maja 2019 r. przedłożył również listę konsumentów, „którzy przed udzieleniem pożyczki/kredytu przez podmiot udzielający poddani zostało pozytywnej telefonicznej weryfikacji klienta przez te podmioty”. Wśród wymienionych konsumentów znajdują się również te osoby, których treści rozmów telefonicznych z pracownikami biura obsługi klienta oraz firm windykacyjnych przedstawiono powyżej.

dowód: lista konsumentów, którzy zawarli umowę z Przedsiębiorcą: k. 1297-1302;

Przedsiębiorca posługiwał się również w obrocie konsumenckim wzorcem umownym o nazwie „Porozumienie nr P.”. Zamieszczono w nim jednostronne zobowiązanie konsumenta, stanowiące uznanie długu wynikającego z zawartej umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego. Przyjęło ono następującą treść (pisownia oryginalna):



„Oświadczam, iż uznaję mój dług wynikający z Umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego nr., z dnia ..., którą zawarłem z firmą Twoje Finanse. Łączna kwota zobowiązania wobec firmy Twoje Finanse wynikająca z należycie wykonanej usługi pośrednictwa finansowego zgodnie z postanowieniami zawartej umowy oraz przyjętych ustaleń stron:...

Zobowiązuję się spłacić całą należność powyżej wskazaną w terminie do ...

Niniejszym upoważniam firmę Twoje Finanse do potrącenia wyżej wymienionej należności z wszelkich kont bankowych prowadzonych przez moją rzecz.

Jako zabezpieczenie przedmiotowego porozumienia dokonałem/dokonom wystawienia weksła własnego, weksła in blanco wraz z deklaracją wekslową, które mają zapewnić zabezpieczenie powyższych płatności, wyłącznie z przysługującymi odsetkami, innymi opłatami karnymi, innymi karami finansowymi, kosztami obsługi prawnej, kosztami procesu windykacji i innymi kosztami wobec firmy Twoje Finanse.”

dowód: dokumenty „Porozumienie nr P. załączone do poszczególnych Umów: k. 259, k. 345, k. 536, k. 714;

Wskazując na cel stosowania w obrocie konsumenckim wzorca o nazwie „Porozumienie nr P.” Piotr Kopczyński wskazał, że „celem wprowadzenia przedmiotowego dokumentu do obrotu w kontaktach z konsumentami było pogłębienie jasności i przejrzystości informowania konsumenta o wysokości zaakceptowanego przez niego wynagrodzenia należnego Przedsiębiorcy za świadczone na rzecz konsumenta usługi pośrednictwa finansowego.” Miało ono prowadzić do „zwiększenia świadomości konsumenta, z którym zawarto umowę i należycie wykonano usługę w zakresie zaktualizowanego obowiązku uiszczenia wynagrodzenia na rzecz Przedsiębiorcy”. Wskazał, iż ani razu nie skorzystał z niego w celu szeroko rozumianej windykacji należności. Podtrzymując swoje wyjaśnienia, Piotr Kopczyński wskazał, iż zaprzestał stosowania przedmiotowego wzorca w obrocie konsumenckim na dzień 23 kwietnia 2018 r. W przedłożonych w późniejszym czasie dokumentach, które stosuje Przedsiębiorca w obrocie konsumenckim brak jest już wzorca o nazwie „Porozumienie nr P.”

dowód: pisma Przedsiębiorcy z 4.07.2017 r.: k. 111-112; 23.04.2018 r.: k. 462-471; dokumentacja dotycząca umowy z 14.05.2018r.: k. 959-967;

Ze zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji wynika także, iż konsumenci wręczali Piotrowi Kopczyńskiemu każdorazowo dwa weksle własne. Były to weksle in blanco, zawierające jedynie klauzulę „bez protestu” oraz opatrzone podpisem wystawcy. Konsumenci zawierali jednocześnie z Przedsiębiorcą umowę wekslową sporządzoną w formie deklaracji wekslowej, będącej wzorcem umownym.

dowód: weksle oraz deklaracje wekslowe przedłożone do poszczególnych Umów: k. 249-251, 308-310, 791-793;

W toku postępowania Piotr Kopczyński wskazał, że jedynie w jednym przypadku - po nieudanej próbie polubownego załatwienia sporu - skorzystał z pobranego od konsumenta weksla na drodze postępowania sądowego. Poza tym przypadkiem nie podjął jakichkolwiek działań w zakresie ich wykorzystania w celu dochodzenia ujawnionych w nich wierzytelności, jak i również nie dokonywał nimi obrotu. Zaprzeczył, aby przyjmowanie przez niego weksli od konsumentów było sprzeczne z przepisami ustawy o kredycie konsumencki. Poinformował jednak o zaprzestaniu stosowania takiej praktyki od dnia 23 kwietnia 2018 r. W przedłożonych w późniejszym czasie dokumentach, które stosuje Przedsiębiorca w obrocie konsumenckim brak jest już wzorca o nazwie „Porozumienie nr P.”

dowód: pisma Przedsiębiorcy z 23.04.2018 r.: k. 462-471; dokumentacja dotycząca umowy z



14.05.2018r.: k. 959-967;

Piotr Kopczyński, dla reklamowania swojej działalności gospodarczej postugiwał się ulotkami reklamowymi. Jak podał w toku postępowania, były one wkładane do skrzynek pocztowych potencjalnych klientów. W załączeniu do pisma z dnia 12 czerwca 2017 r. przekazano dwa wzory takich ulotek. W jednej z nich znajdują się treści wskazujące na wysokość kwoty kredytu i ratę tego kredytu oraz poziom jego oprocentowania, Przedsiębiorca postuguje się w niej bowiem następującymi hasłami: „od 2,99 %” oraz „Bez opłat wstępnych”

„ODDŁUŻENIA - KONSOLIDACJE

Wysokość kredytu	Nasza rata	Rata w innej instytucji	Z nami oszczędzasz
6.000	67	167	100
10.000	108	309	201
30.000	287	704	417*

* Przykładowe raty. Ulotka nie stanowi oferty w rozumieniu KC.”

Druga z ulotek kolportowanych przez Twoje Finanse postuguje się następującymi hasłami: „Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”, „NISKIE RATY NAJTĄNSZE OFERTY bez BIK”, „Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”, „Przyspieszona procedura”.

Według odpowiedzi udzielonej w piśmie z dnia 23 kwietnia 2018 r. Przedsiębiorca zaniechał stosowania materiałów reklamowych w formie ulotek w styczniu 2018 r.

dowód: ulotki reklamowe: k. 384-385; pismo Przedsiębiorcy z 23.04.2018r.: k. 462-471;

W drugiej połowie 2017 r. Przedsiębiorca zawarł [informacje chronione] umów z konsumentami. W I kwartale 2018 r. było to [informacje chronione] umów. Łącznie w 2018 r. Piotr Kopczyński zawarł z konsumentami [informacje chronione] umów.

dowód: pisma Przedsiębiorcy z 23.04.2018r.: k. 462-471, 16.01.2019 r.: k. 1256-1257;

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej Piotr Kopczyński uzyskał następujące przychody:

w 2016 r. przychód w kwocie [informacje chronione]zł,

w 2017 r. przychód w kwocie [informacje chronione]zł,

w 2018 r. przychód w kwocie [informacje chronione]zł.

dowód: dokumenty PIT-36 L: k. 1320-1323, k. 494-496, k. 1314-1316;

W tym miejscu wskazać również trzeba, że nie było w sprawie zasadne przeprowadzenie dowodu z przesłuchania Piotra Kopczyńskiego, co postulował on w piśmie stanowiącym ustosunkowanie się do „Szczegółowego Uzasadnienia Zarzutów”. Zauważyć trzeba, że Piotr Kopczyński nie wskazał, na jakie okoliczności dowód ten miałby zostać przeprowadzony. Ponadto, prezentował on swoje stanowisko w trakcie sprawy ustosunkowując się do zarzutów przedstawionych w postanowieniu wszczynającym postępowanie w sprawie, czy w odniesieniu do „Szczegółowego Uzasadnienia Zarzutów”. Stan faktyczny sprawy został ponadto ustalony na podstawie przedkładanych m.in. przez niego dokumentów i brak jest podstaw do twierdzenia, że przesłuchanie Strony pozwoliłoby na wyjaśnienie jak dotąd niewyjaśnionych faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ocena prawna ustalonych faktów

Stosownie do art. 1 ust. 1 ustawy okik, ochrona interesów przedsiębiorców i konsumentów



podejmowana w ramach działań Prezesa Urzędu jest prowadzona w interesie publicznym. Ingerencja Prezesa Urzędu ma na celu ochronę interesów zbiorowości, a nie wprost poszczególnych, indywidualnych uczestników rynku. Naruszenie interesu publicznego stanowi bezwzględny warunek uznania kompetencji Prezesa Urzędu do rozstrzygnięcia określonej sprawy. Interes publiczny zostaje naruszony w szczególności wówczas, gdy określonymi działaniami przedsiębiorcy dotknięty jest szerszy krąg uczestników rynku, względnie, gdy wywołują one na rynku niekorzystne zjawiska, powodując zaburzenia w jego prawidłowym funkcjonowaniu (por. wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 24 października 1991 r., sygn. akt XVII Amr 8/90).

W opinii Prezesa Urzędu, rozpatrywana sprawa ma charakter publiczny, gdyż wiąże się z ochroną praw potencjalnie nieograniczonej liczby konsumentów, którzy mogli być narażeni na negatywne skutki praktyk stosowanych przez Piotra Kopczyńskiego. Interes publiczny przejawia się także w postaci zbiorowego interesu konsumentów.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy okik, zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Zgodnie z dyspozycją art. 24 ust. 2 ww. ustawy, przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy, w szczególności: naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji (pkt 2), nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji (pkt 3), proponowanie konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru (pkt 4).

Dla stwierdzenia, iż zachowanie przedsiębiorcy spełnia przesłanki ww. praktyk niezbędne jest, aby zachowanie przedsiębiorcy było bezprawne lub sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszało zbiorowy interes konsumentów.

Jako bezprawne należy kwalifikować zachowania sprzeczne z prawem bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Dla ustalenia bezprawności działania wystarczy, że określone zachowanie koliduje z przepisami prawa. Zbiorowe interesy konsumentów to prawa nieograniczonej liczby konsumentów.

Status przedsiębiorcy

Zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy okik, pod pojęciem przedsiębiorcy należy rozumieć m.in. przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2018r. poz. 646 ze zm.; dalej także: „upp”). W myśl art. 4 ust. 1 upp przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą.

Piotr Kopczyński prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Nie ulega zatem wątpliwości, że posiada status przedsiębiorcy w rozumieniu powoływanego powyżej art. 4 pkt 1 ustawy okik. Tym samym, przy wykonywaniu działalności gospodarczej, podlega rygorom określonym w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów i jego działania mogą podlegać ocenie w aspekcie naruszenia zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

Przesłanka naruszenia zbiorowego interesu konsumentów.

Na wstępie rozważań, dotyczących wystąpienia w niniejszej sprawie przesłanki naruszenia zbiorowego interesu konsumentów, zauważyć należy, iż osoby fizyczne, wobec których Piotr Kopczyński kierował swoje działania, posiadają status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c. Działania Twoje Finanse podejmowane były bowiem w celu zawarcia przez te osoby umów o kredyt konsumencki, to jest dokonania czynności niezwiązanych bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.



Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów nie podaje definicji zbiorowego interesu konsumentów, wskazując jednak w przepisie art. 24 ust. 3, że nie jest nim suma indywidualnych interesów konsumentów.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 r. (sygn. akt III SK 27/07) wyjaśnił, że gramatyczna wykładnia pojęcia zbiorowy interes konsumentów prowadzi do wniosku, że chodzi o zachowanie przedsiębiorcy, które godzi w interesy grupy osób stanowiących określony zbiór. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przy konstruowaniu pojęcia „zbiorowy interes konsumentów” nie można opierać się tylko i wyłącznie na tym, czy oceniana praktyka skierowana jest do nieoznaczonego z góry kręgu podmiotów. Zdaniem Sądu, wystarczające powinno być ustalenie, że zachowanie przedsiębiorcy nie jest podejmowane w stosunku do zindywidualizowanych konsumentów, lecz względem członków danej grupy (określonego kręgu podmiotów), wyodrębnionych spośród ogółu konsumentów za pomocą wspólnego dla nich kryterium. Sąd Najwyższy uznał, że *praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest (...) takie zachowanie przedsiębiorcy, które podejmowane jest w warunkach wskazujących na powtarzalność zachowania w stosunku do indywidualnych konsumentów wchodzących w skład grupy, do której adresowane są zachowania przedsiębiorcy, w taki sposób, że potencjalnie ofiarą takiego zachowania może być każdy konsument będący klientem lub potencjalnym klientem przedsiębiorcy.*

Interes konsumentów należy rozumieć jako interes prawny (a nie faktyczny), a więc uznany przez ustawodawcę jako zasługujący na ochronę i zabezpieczenie. Pojęcie to obejmuje swym zakresem prawo konsumentów do uczestniczenia w przejrzystych i niezakłóconych przez przedsiębiorcę warunkach rynkowych, zapewniających konsumentom możliwość dokonywania transakcji przy całkowitym zrozumieniu, jaki jest ich rzeczywisty sens ekonomiczny i prawny na etapie przedkontraktowym i w czasie wykonywania umowy. Efektem naruszenia interesu prawnego może być naruszenie również stricte ekonomicznych interesów konsumentów (o wymiarze majątkowym). Godzenie w zbiorowe interesy konsumentów może polegać zarówno na ich naruszeniu, jak i na zagrożeniu ich naruszenia. Nie jest zatem konieczne ustalenie, że którykolwiek z konsumentów został rzeczywiście poszkodowany wskutek stosowanej przez przedsiębiorcę praktyki.

W niniejszej sprawie skutkami działań Przedsiębiorcy dotknięty mógł zostać nieoznaczony z góry krąg konsumentów - wszyscy konsumenci, do których skierował on swoją ofertę, czy to poprzez przekaz reklamowy, czy też już w trakcie zawierania umowy o pośrednictwo kredytowe. Zaznaczyć należy, iż kontrahentem Piotra Kopczyńskiego mogła zostać każda osoba zainteresowana uzyskaniem kredytu, czy też pożyczki. Działanie Przedsiębiorcy nie dotyczyło zatem interesów poszczególnych osób, lecz szerokiego kręgu konsumentów, których sytuacja była identyczna i wspólna.

Bezprawność działań

Bezprawność tradycyjnie ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Jest kategorią obiektywną. Rozważenia przy ocenie bezprawności wymaga kwestia, czy zachowanie przedsiębiorcy było zgodne, czy też niezgodne z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Źródłem tych zasad są normy prawa powszechnie obowiązującego, a także nakazy i zakazy wynikające z zasad współzycia społecznego i dobrych obyczajów (wyrok Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów - dalej: SOKiK - z dnia 13 listopada 2007 r., sygn. XVII AmA 45/07). O bezprawności działania decyduje w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego „całokształt okoliczności konkretnego stanu faktycznego” (wyrok SN z dnia 8 maja 2002 r., sygn. I PKN 267/2001).

Przechodząc do szczegółowego uzasadnienia postawionych Piotrowi Kopczyńskiemu



zarzutów, należy wskazać, co następuje:

Praktyka opisana w pkt. I decyzji

Z treści art. 24 ust. 2 pkt 4 ustawy okik wynika, że zakazane jest proponowanie konsumentom nabycia takich usług finansowych, które nie odpowiadają ich potrzebom, ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów. Istotnym jest zatem, aby przedsiębiorca, kierując swoją ofertę do konsumenta, czynił to pod kątem jej przydatności, w sposób niewprowadzający w błąd, zgodny z dobrymi obyczajami.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że oceniana w niniejszej sprawie działalność Piotra Kopczyńskiego polegała na faktycznym wykonywaniu czynności pośrednika kredytowego, w rozumieniu przepisów ukk. Przedstawiane w wykonaniu umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego oferty to oferty zawarcia umów o kredyt konsumencki. Opisywane w sprawie czynności Piotra Kopczyńskiego bez wątplenia zatem dotyczą usług finansowych. Choć ustawa okik nie zawiera ich definicji, to pomocniczo sięgnąć tu należy do ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 134), w której wskazano, iż za takie uznać należy, w szczególności: czynności bankowe, umowy kredytu konsumenckiego, czynności ubezpieczeniowe, umowy nabycia lub odkupienia jednostek uczestnictwa funduszu inwestycyjnego otwartego albo specjalistycznego funduszu inwestycyjnego otwartego i nabycia lub objęcia certyfikatów inwestycyjnych funduszu inwestycyjnego zamkniętego, usługi płatnicze.

Zakwestionowane przez Prezesa Urzędu zachowanie Przedsiębiorcy polega na „proponowaniu” usług finansowych. Choć i w tym przypadku ustawa okik nie podaje definicji ww. pojęcia, użytego w przepisie art. 24 ust. 2 pkt 4, to, posługując się pomocniczo definicją propozycji nabycia produktu, zawartą w upnpr, rozumieć pod nim należy informację handlową, określającą cechy produktu oraz jego cenę, w sposób właściwy dla użytego środka komunikowania się z konsumentami, która bezpośrednio wpływa bądź może wpływać na podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej umowy. Zachowanie przedstawicieli Piotra Kopczyńskiego polegało na kierowaniu do konsumentów, zarówno na etapie bezpośredniego - osobistego - kontaktu przedkontraktowego, jak i na etapie zawierania umowy, określonych komunikatów, opisujących warunki umów kredytu konsumenckiego, lecz również nakłaniających do skorzystania z prezentowanych ofert. Takie działanie bez wątplenia uznać należy za wypełniające cechy proponowania przez przedsiębiorcę konsumentom nabycia określonych usług finansowych.

Piotr Kopczyński nie stosował procedury, która opisywałaby sposób kontaktu jego przedstawicieli z konsumentami. Nie istniał również żaden sformalizowany sposób pozyskiwania danych służących weryfikacji ich zdolności kredytowej. Według uzyskanych informacji, konsumenci czerpali wiedzę o oferowanej przez Piotra Kopczyńskiego usłudze z przekazywanych im ustnie informacji oraz z treści stosowanych przez Przedsiębiorcę wzorców umowy.

Mając powyższe na uwadze wskazać trzeba, że wbrew twierdzeniom Przedsiębiorcy, sposób informowania konsumentów o warunkach pozyskiwanych przez niego kredytów nie był przejrzysty. Co więcej, ze zgromadzonych skarg wynika, że na skutek czynności wykonywanych przez przedstawicieli Piotra Kopczyńskiego, konsumenci otrzymywali do podpisu umowy, których kwota zobowiązań odbiegała od wartości przez nich oczekiwanych. W zacytowanych już powyżej skargach konsumenci dla przykładu podawali: (pisownia oryginalna)

„(...)Po zawarciu i bliższemu zapoznaniu się z umową, stwierdziłam że wysokość udzielonego mi kredytu wynosi 15.699,- złotych, a nie we zawnioskowanej przeze mnie



kwocie 1.500,- złotych.”;

„ (...) Później po przeanalizowaniu tych dokumentów stwierdziłam jednak, że zawarłam z firmą (...) pożyczkę na kwotę 3.000,- złotych i z jej tytułu jestem zobowiązana do spłaty łącznej kwoty 5.002,37 złotych, dodatkowo zauważyłam, że mam trzy umowy pożyczki z firmą (...). W związku z zawartymi umowami zaczęły przychodzić na mój adres zamieszkania formularze i harmonogramy spłat opiewające na łączną kwotę 20.654,53- złotych.”;

„P. (...) wprowadziła mnie w błąd o niczym nie informując wręcz kłamiąc co przekonało mnie by wziąć 2 tys zł, po 2 tyg miała wpłynąć reszta pieniędzy 8 tys zł. (...) Zgadając się wcześniej na 2 tys, okazało się że wpłynęło 2,5 tys., po czym od razu 500 zł kazali mi wpłacić na konto o którym nie mogę uzyskać informacji. (...) P. obiecała 10 tys. zł z ratami 108 zł k/m. (...) liczyłem na większą kwotę i małe raty co miałem zapewnione. Otrzymałem 2,5 tys z czego 500 mi zabrali - raty ponad 300 zł.”;

„(...) chcieliśmy z mężem uzyskać niewielką kwotę pożyczki w wysokości 2.000,- złotych. (...) Pracownica biura zastrzegła, że banki z którymi możemy zawrzeć pożyczkę udziela na jej w wysokości ale wyższej niż oczekiwaliśmy tj. kwocie 7.000,- złotych. (...) Po przemyśleniu zawartej za pośrednictwem Twoje Finanse umowy kredytowej i po przeliczeniu rat kredytowych jakie będę zobowiązana uiszczać (...) stwierdziliśmy z mężem, że spłata tej kwoty przekracza nasze możliwości i natychmiast w dniu, w którym otrzymała kwotę 5.000- złotych (...) złożyłam dyspozycję zwrotu na rzecz pożyczkodawcy (...) uzyskaną kwotę 5.000 - złotych.”

Taki sposób działania Przedsiębiorcy wynika również z treści rozmów telefonicznych konsumentów z pracownikami biura obsługi klienta oraz firm windykacyjnych. Ze streszczenia treści rozmów wynikało m.in.:

- rozmowa z dnia 5 grudnia 2017 r., 28 grudnia 2017 r., 18 stycznia 2018 r.: Jak brałam pożyczkę to dostałam tylko 1200 zł a 700 miałam zapłacić. Ja myślałam, że to 700 zł sobie odbiorą. Nie dam rady spłacać. Odbieram emeryturę w kwocie 950 zł. Mam inne zobowiązania - 500 zł;

- rozmowa z dnia 25 maja 2017 r., 26 maja 2017 r., 8 czerwca 2017 r.: Ja spłacam tyle ile mogę. Spłacam cztery pożyczki, które uzyskałam za pośrednictwem Przedsiębiorcy. (...) Wysokość emerytury wynosi 1 460 zł, zostaje mi tylko 150 zł „na życie”. Ta Pani „mnie zrobiła”. (...) Okazało się, że otrzymywała inne kwoty kredytu niż te, o które wnioskowała. Rata w jednej z instytucji pożyczkowych wynosi 572 zł. Jest w stanie spłacać raty w kwocie 50 zł miesięcznie. W trakcie rozmów z pracownikiem pośrednika wskazywała na wysokość swojego świadczenia emerytalnego. Nie otrzymała żadnych wyjaśnień od pośrednika;

- rozmowa z dnia 24 marca 2017 r.: Poszłam ponownie do punktu, gdzie wzięłam kredyt. Rata miała zostać zmniejszona. Miałam płacić po 154 zł każdego miesiąca. Pierwotna pożyczka to było 7 500 zł. Poszłam, aby pożyczka ta została zmniejszona. Miałam płacić 127 zł i 154 zł miesięcznie. (...) Na początku miałam ratę w wysokości około 500 zł. Miały być one zmniejszone do kwoty około 150 zł. Raty konsumentka miała zacząć płacić od kwietnia. Miały być one w wysokości po około 150 zł;

- rozmowa z dnia 29 maja 2017 r., 30 maja 2017 r., 27 czerwca 2017 r. : Kredyt miał zostać zmniejszony. Wziąłem 4 tysiące, i zaraz na konto miałem oddać 2 tysiące. Od tych 2 tysięcy miałem spłacać kredyt. (...) Po zapłacie 4 rat, miały one zostać zmniejszone. Udałem się do tego biura. Pracownicy wskazali, że nie mogą nic w tej sprawie zrobić. Jak obliczyłem, to wyszedł bardzo duży procent. Jeśli mam do spłaty ponad 7 tysięcy złotych to jest to skrajnie niekorzystne, gdyż otrzymałem tylko 2 tysiące złotych pożyczki. Będę musiał spróbować skonsolidować moje pożyczki;

- rozmowa z dnia 28 lutego 2017 r. i 1 marca 2017 r.: Kazano nam skłamać, że od kwoty kredytu pobrano jedynie opłatę za nadanie przelewu. Następnie zobowiązano nas do dostarczenia pośrednikowi dowodu zapłaty prowizji. Blankiet przelewu został zabrany przez pośrednika. Od każdej z pożyczek musiałyśmy zapłacić prowizję. Siostry dochód to około 800 zł, zaś dochód, który został podany, to 2 900 zł;



- rozmowa z dnia 7 lipca 2017 r.: Konsument brał pożyczkę „na inną osobę”. Miała ona zostać przepisana na tę osobę po trzech miesiącach. Pośrednik zbywa konsumenta. Siostrzenica jest bezrobotna, dlatego to on zaciągnął pożyczkę. Zapłaciłem pierwsze trzy raty. Miała zostać zmieniona umowa, jej harmonogram. Zgodnie z przekazanymi wyjaśnieniami byłem zobowiązany do zapłaty trzech pierwszych rat. Obecnie pośrednik unika możliwości zawarcia nowej umowy. Konsument wskazuje, że chodziło o pożyczkę 1 tys. zł. Aby to uzyskać polecono zaciągnięcie pożyczki w kwocie 1 500 zł. Nie brałbym pożyczki dla siebie, gdyż nie jest ona mi potrzebna.

Z treści powyższych skarg wynika zatem konsekwentna praktyka pracowników Przedsiębiorcy, która sprowadzała się do proponowania konsumentom umów o kredyt konsumencki, które nie odpowiadały zgłaszanym przez nich potrzebom. W powyżej opisanych przypadkach, konsumenci zapewniani byli o możliwości zawarcia za pośrednictwem Twoje Finanse umowy o kredyt o parametrach zgłaszanych przez konsumentów lub też informowano ich o konieczności zaciągnięcia kredytów na kwoty wyższe niż postulowane. W każdym z powyższych przypadków konsumenci otrzymywali ze strony Piotra Kopczyńskiego ofertę zawarcia umowy o kredyt o wartości znacznie przekraczającej zgłaszane zapotrzebowanie lub też ofertę zawarcia kilku umów o kredyt na takie kwoty. Z powyższych skarg wynika, że konsumenci byli zaskakiwani wysokością udzielonych im kredytów, czy też ilością zawartych umów. Jednocześnie przedstawiciele Przedsiębiorcy zapewniali, iż skorzystanie z proponowanej oferty nie spowoduje dodatkowych kosztów, w szczególności, iż konsumenci będą zobowiązani do uiszczania rat kredytowych na dogodnym dla nich poziomie. Zaznaczyć przy tym trzeba, że istotnym elementem, wpływającym na niedopasowanie poziomu zaciągniętych przez konsumentów zobowiązań do możliwości ich spłat, było pobieranie w powyższych przypadkach przez Piotra Kopczyńskiego wynagrodzenia z tytułu świadczonych usług. Konsumenci wskazywali bowiem, że nie tylko byli zaskakiwani koniecznością zapłaty wynagrodzenia, lecz również, że miało to szczególny wpływ na atrakcyjność warunków uzyskanego kredytu. W tym zakresie podkreślali, dla przykładu: „Jak brałam pożyczkę to dostałam tylko 1200 zł a 700 miałam zapłacić. Ja myślałam, że to 700 zł sobie odbiorą. Myślałam że jak nie dam rady zapłacić, to pożyczka będzie z tej kwoty spłacana.”, „Ja pożyczyłam 7 tysięcy a dostałam jedynie 5 tysięcy.”, „Jeśli mam do spłaty 7 tysięcy złotych to jest to skrajnie niekorzystne, gdyż otrzymałem tylko 2 tysiące złotych pożyczki.”, „Gdybym miał te pieniądze mógłbym spłacać raty.” Mając powyższe na uwadze stwierdzić trzeba, że sposób zorganizowania działalności Przedsiębiorcy skutkowało każdorazowo uzyskaniem przez konsumentów, korzystających z jego usług, kredytów na warunkach gorszych, niż im przedstawiano także z powyższego powodu. Istotnym bowiem jest, że konsumenci byli każdorazowo zobowiązani do uiszczenia na rzecz Twoje Finanse wynagrodzenia za świadczone usługi, przy czym wynagrodzenie to pomniejszało kwotę udzielonego im kredytu. Przekładało się to bowiem na zawieranie przez konsumentów umów nieodpowiadających ich potrzebom w zakresie wysokości przedstawianych im do dyspozycji kwot kredytów oraz ponoszenia kosztów na wyższym niż zakładany poziomie. Bez znaczenia w tym kontekście jest, podnoszone przez Piotra Kopczyńskiego twierdzenie, iż środki na zapłatę żądanego przez niego wynagrodzenia, konsumenci mogli pokryć nie tylko z udostępnianych im kwot kredytów. Koszt wynagrodzenia uiszczanego na rzecz Przedsiębiorcy uznać bowiem należy za koszt kredytu uzyskiwanego za jego pośrednictwem (o czym mowa będzie jeszcze poniżej). To, czy jest on ponoszony bezpośrednio ze środków kredytu, czy też ze środków odrębnych w żaden sposób nie wpływa na brak dopasowania proponowanego produktu do określanych przez konsumentów potrzeb. Jak wynika przy tym ze skarg, zaciągnięcie zobowiązań na poziomie, który proponował Piotr Kopczyński prowadziło do powstania po stronie konsumentów zadłużenia, które przerastało ich możliwości spłaty. Konsumenci wskazywali dla przykładu: „Po przemyśleniu zawartej za pośrednictwem Twoje Finanse umowy kredytowej i po przeliczeniu rat kredytowych jakie będę zobowiązana uiszczać (...) stwierdziliśmy z mężem, że spłata tej kwoty przekracza nasze możliwości i natychmiast w



dniu, w którym otrzymała kwotę 5.000- złotych (...) złożyłam dyspozycję zwrotu na rzecz pożyczkodawcy (...) uzyskaną kwotę 5.000 - złotych”; „Ja myślałam, że to 700 zł sobie odbiorą. Nie dam rady spłacać. Odbieram emeryturę w kwocie 950 zł. Mam inne zobowiązania - 500 zł. Mam pożyczkę 2 tysiące, a dlaczego ja nie dostałam 2 tysięcy a 700 zł musiałam zapłacić.”; „Te pieniądze, które miałam, to wysłałam. Wysokość emerytury wynosi 1 460 zł, zostaje mi tylko 150 zł „na życie”. Ta Pani „mnie zrobiła”. Zamiast 7 tysięcy dostałam 5 tysięcy a zamiast 5 dostałam 3,5 tysiąca.” Zaznaczyć przy tym należy, że nawet odstąpienie od zawartej umowy kredytowej i zwrot uzyskanych środków pieniężnych, nie skutkowało dla konsumentów „uwolnieniem się” od niekorzystnego dla nich zobowiązania. Postawione do dyspozycji kredytobiorców środki pieniężne pomniejszane bowiem były o zastrzeżone na rzecz Piotra Kopczyńskiego wynagrodzenie. Skutkowało to dalszą dezorientacją konsumentów oraz powstawaniem po ich stronie nieświadomionego zadłużenia z tytułu opóźnienia w spłacie kredytu.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutów Piotra Kopczyńskiego, który wskazywał, że jako pośrednik kredytowy nie miał jakiegokolwiek wpływu na wynik prowadzonej oceny zdolności kredytowej konsumenta oraz na autonomiczność decyzji konsumentów o zaciągnięciu zobowiązania określonej treści, Prezes Urzędu wskazuje, iż nie mogły one wpłynąć na powyższą ocenę ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Istotnym jest bowiem, że dla zaistnienia praktyki opisanego w art. 24 ust. 2 pkt 4 okik nie jest konieczne skorzystanie przez konsumentów z usług finansowych. Czyn przedsiębiorcy opisany w powyższym przepisie polega bowiem na samym proponowaniu ich nabycia, to jest prezentowaniu oferty, nakłanianiu do zawarcia umowy o instrument finansowy. Bezprawność opisanego powyżej działania Piotra Kopczyńskiego polega zatem na przedstawianiu konsumentom ofert zawarcia umów o kredyt o wartościach wyższych niż postulowane przez konsumentów. Takie zachowanie, wedle treści skarg konsumenckich miało miejsce zarówno wówczas, gdy już na początkowym etapie kontaktu z Przedsiębiorcą byli oni nakłaniani do zawarcia umów o kredyt na wyższe wartości, jak i wówczas, gdy na skutek działań przedstawicieli Twoje Finanse konsumenci zawierali umowy na wyższe niż postulowane kwoty, lub też zawierali kilka umów o kredyt. Dla nagannej oceny przedstawionego w skargach zachowania nie ma zatem znaczenia okoliczność, iż uzyskanie kredytu jest uzależnione od dokonanej przez kredytodawcę oceny zdolności kredytowej konsumenta. Jeśli bowiem nawet konsument uzyskiwał kredyt przy pozytywnej ocenie jego zdolności do spłaty zobowiązań, to jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie odpowiadał on jego potrzebom - był wyższy niż pierwotnie postulowany na skutek działań przedstawicieli Twoje Finanse opisanych w skargach. Dla ustalenia powyższego nie ma także zatem znaczenia to, jak przebiegały rozmowy pomiędzy konsumentami a kredytobiorcami weryfikującymi ich zdolność kredytową. Oceniane działanie Przedsiębiorcy podejmowane było bowiem niezależnie od takiej rozmowy - gdy konsumenci byli nakłaniani do zawarcia umów o kredyt na wyższe wartości, lub też zawarcia kilku umów o kredyt przy jednoczesnym zatajaniu konieczności zapłaty wynagrodzenia, charakteru tego wynagrodzenia, czy też namawianiu do przedstawiania w trakcie tych rozmów nieprawdziwych informacji.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż Piotr Kopczyński stosował praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o jakiej mowa w art. 24 ust. 2 pkt 4 ustawy okik. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim nagrań prowadzonej od grudnia 2017 r. przez Piotra Kopczyńskiego telefonicznej weryfikacji zadowolenia konsumentów, wynika jednak, że konsumenci - opisując proces zawierania umów z Przedsiębiorcą nie wskazywali już na opisane powyżej uchybienia. Podawali, że pracownicy biur byli im pomocni, udzielali potrzebnych informacji. W toku prowadzonego postępowania administracyjnego nie zgromadzono również skarg konsumentów, z których wynikałoby, iż po ww. dacie Piotr Kopczyński stosował zarzucaną mu praktykę. Wobec powyższego uznać należało, iż zaprzestał jej stosowania z dniem 30 listopada 2017 r.



Z uwagi na powyższe, Prezes Urzędu, działając na podstawie art. 27 ustawy okik orzekł jak w punkcie I sentencji decyzji.

Praktyki opisane w pkt. II decyzji

Drugi z postawionych zarzutów dotyczy naruszenia zakazu stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych określonego w art. 3 upnpr.

Na wstępie zauważyć należy, iż zgodnie z art. 4 ust. 1 upnpr praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Przykłady poszczególnych rodzajów praktyk rynkowych, wymienia art. 4 ust. 2 upnpr, wskazując, iż za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową, a także stosowanie sprzeczne z prawem kodeksu dobrych praktyk. Zastrzega przy tym, że praktyki te nie podlegają ocenie w świetle przestępstw określonych w ust. 1.

Wyszczególniona w art. 4 ust. 2 upnpr praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd podlega dalszemu uregulowaniu, m.in. w przepisie art. 5 ust.1 ustawy pnpr, który stanowi, iż praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Jednocześnie, zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 1 upnpr wprowadzającym w błąd działaniem może być w szczególności rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.

Z powyższego wynika, że w każdym wypadku, stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej należy rozpatrywać w kontekście jej oddziaływania na przeciętnego konsumenta. Artykuł 2 pkt 8 upnpr wskazuje, że przez przeciętnego konsumenta rozumie się konsumenta, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny. Oceny tej dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa. Zachowanie Piotra Kopczyńskiego, w zakresie zarzutu stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej powinno zatem podlegać ocenie w odniesieniu do przeciętnego konsumenta. W stanie faktycznym sprawy, model przeciętnego konsumenta należy odnieść do grupy osób, do których Przedsiębiorca kieruje swoją ofertę, a zatem do wszystkich osób zainteresowanych uzyskaniem kredytu konsumenckiego. Działania Piotra Kopczyńskiego nie były zatem adresowane do szczególnej grupy konsumentów, brak jest bowiem podstaw do wyodrębniania cech wyróżniających osoby mogące być stroną umowy o kredyt. Model przeciętnego konsumenta, w niniejszym postępowaniu należy zatem stworzyć bez odniesienia do przynależności do szczególnej grupy konsumentów. Jednocześnie zauważyć trzeba, że taki konsument jest dostatecznie zorientowany, uważny i ostrożny. Posiada ogólny zasób wiedzy, jednakże nie można uznać, iż jest to wiedza kompletna i w pełni profesjonalna. Przeciętny konsument nie będzie posiadał wszelkich informacji o zasadach związanych z działalnością pośrednika kredytowego, zawieraniem za jego pośrednictwem umowy o kredyt.

Praktyka opisana w pkt II.a decyzji



Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że osoby reprezentujące Przedsiębiorcę stosowały wobec konsumentów, na poszczególnych etapach kontraktowych, szereg zabiegów, których wspólnym celem było wprowadzenie konsumentów w błąd, co do kosztów zaciąganego kredytu oraz charakteru żądanych dla Twoje Finanse opłat. Ze względu na ich wspólny cel zostały one oceniane w ramach niniejszego postępowania łącznie.

Przede wszystkim, z analizy materiału dowodowego wynika, iż Przedsiębiorca nie podawał jasnej i czytelnej informacji na temat wynagrodzenia, którego żąda z tytułu zawartej z konsumentem umowy pośrednictwa finansowego. Po pierwsze wysokość tego wynagrodzenia nie była określana pierwotnie w samej umowie. W stosowanym przez Twoje Finanse wzorcu umowy wskazano bowiem w pierw, iż konsument zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia w wysokości zdefiniowanej wynikającej z zaakceptowanej przez niego decyzji ostatecznej. Wedle § 3 pkt 1 wersji wzorca, obowiązującego do września 2017 r., Zleceniodawca zobowiązywał się do zapłaty wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy w wysokości zdefiniowanej wynikającej z zaakceptowanej przez Zleceniodawcę decyzji ostatecznej. Wprowadzona pomiędzy wrześniem 2017 r. a styczniem 2018 r. modyfikacja ww. postanowienia wzorca polegała na wskazaniu, iż wynagrodzenie stanowić będzie określoną wartość procentową „kwoty kredytu/pożyczki wynikającej” z zaakceptowanej przez „Zleceniodawcę Decyzji Ostatecznej”. W dokumencie decyzji ostatecznej znajdować się miały „finalne parametry pozyskanej i zaakceptowanej oferty finansowej”. Procedura zawierania umowy - stworzona przez Piotra Kopczyńskiego - zakładała zatem, że konsument będzie informowany o kosztach wykonywanej usługi dopiero po jej wykonaniu, to jest w chwili przedłożenia konsumentowi oferty zawarcia danej umowy o kredyt. Podkreślić należy, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jednak, aby konsumentom przedkładany był do zaznajomienia się dokument o nazwie „decyzja ostateczna”. Uregulowanie umowne nie znajdowało zatem zastosowania w praktyce. Kolejna ze zmian wprowadziła do omawianego postanowienia wartość kwotową pożyczki. Przybrało ono brzmienie: „Zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy w stanowiącej ...% (...zł)kwoty kredytu/pożyczki wynikającej z zaakceptowanej przez Zleceniodawcę Decyzji Ostatecznej.” Zmiana ta została wprowadzona w lutym 2018 r. Od października 2018 r. Przedsiębiorca posługuje się zaś wzorcem, w którym wskazano: „Z tytułu zrealizowanej umowy Zleceniobiorcy przysługuje wynagrodzenie w wysokości ... zł płatne przez Zleceniodawcę.” Mając powyższe na uwadze uznać należy, że dopiero od lutego 2018 r. we wzorcu umowy stosowanym przez Piotra Kopczyńskiego znajduje się informacja o wysokości żądanego od konsumentów wynagrodzenia.

Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika ponadto, że konsumenci nie uzyskiwali również jasnej i rzetelnej informacji o żądanym przez Piotra Kopczyńskiego wynagrodzeniu także na etapie wykonywania umowy. Choć bowiem informacja ta zamieszczona jest w dokumentach o nazwach „Oferta” oraz „Oferta Nr” to jednak, aż do chwili pobierania kwot udostępnionych im na mocy zawartych umów kredytowych, pozostawali oni w nieświadomości tego obowiązku.

Konsumenci podali w tym zakresie, co następuje:

„Mimo odstąpienia od umowy, obecnie firma „Twoje Finanse” wystąpiła do mnie o zapłatę kwoty 3.000,- złotych z tytułu umowy o świadczenie pośrednictwa finansowego(...)”

„Po tym jak przedstawiciel (...) opuścił biuro kredytowe, wówczas pracownica biura kredytowego wydała mi polecenie wpłaty kwoty 14.897, - złotych z tytułu prowizji za pośrednictwo w zawarciu umowy kredytowej z (...), która została potrącona z kredytu udzielonego przez (...) O zapłacie prowizji na rzecz pośrednika w wysokości 14.897,90 złotych dowiedziałem się dopiero po zawarciu umowy kredytowej z (...), gdyż dopiero wówczas otrzymałem od pośrednika kredytowego dowód wpłaty na kwotę 14.897,90



złoty.”

„Oświadczam Państwu, że kwotę pożyczki jaką uzyskałam na podstawie zawartej z Państwem umowy z dnia (...) w wysokości 5.000,- złotych natychmiast zwróciłam na Państwa rzecz w dniu (...), natomiast okazało się, że powyższa umowa kredytowała również wynagrodzenie pośrednika w jej zawarciu, tj. Pana Piotra Kopczyńskiego „Twoje Finanse” we Wrocławiu w wysokości 2.000,- złotych na podstawie zawartej z nim umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego”

„Zgadzając się wcześniej na 2 tys, okazało się że wpłynęło 2,5 tys., po czym od razu 500 zł kazali mi wpłacić na konto o którym nie mogę uzyskać informacji. (...) Otrzymałem 2,5 tys z czego 500 mi zabrali - raty ponad 300 zł.”

„Pracownica biura pośrednictwa kredytowego udostępniła mi czek Giro na kwotę 7.000-złoty i powiedziała, że przy wypłacie pożyczki na pocztę mam dokonać wpłaty kwoty 2.000, - złotych na podstawie udostępnionego przez nią dowodu wpłaty. (...) Sądziłam po tej spłacie, że już nie mam żadnych zaległości (...), sądziłam, że przez obie wpłaty (...) tj. kwoty 2.000, - złotych i 5.000,- złotych spłaciłam całość zobowiązania wobec (...).”

Natomiast z zapisów rozmów telefonicznych wynika, jak poniżej:

- rozmowa z dnia 5 grudnia 2017 r., 28 grudnia 2017 r., 18 stycznia 2018 r.: Jak brałam pożyczkę to dostałam tylko 1200 zł a 700 miałam zapłacić. Ja myślałam, że to 700 zł sobie odbiorą. (...) Mam pożyczkę 2 tysiące, a dlaczego ja nie dostałam 2 tysięcy a 700 zł musiałam zapłacić. Musiałam je wpłacić żeby wziąć pożyczkę. Dostałam w banku kartkę. Brałam pożyczkę na Krasickiego. Nie wiem dlaczego zapłaciłam. Myślałam, że jak nie dam rady zapłacić, to pożyczka będzie z tej kwoty spłacana.

- rozmowa z dnia 25 maja 2017 r., 26 maja 2017 r., 8 czerwca 2017 r.: (...) Zamiast 7 tysięcy dostałam 5 tysięcy a zamiast 5 dostałam 3,5 tysiąca. Prowizje zostały pobrane.

- rozmowa z dnia 30 maja 2017 r.: (...) Pożyczkę konsument odebrał na pocztę. Zostało z niej potrącone 1 500 zł. Wnioskowałam o 5 tysięcy a otrzymałem 3,5 tysiąca. Nie było to uzgodnione przy zawieraniu umowy. Otrzymałem przekaz i od razu przy odbieraniu pożyczki musiałem tę kwotę oddać. Byłem poinformowany o opłacie, ale zapewniano mnie, że te środki są przekazywane bankowi. Dane do dokonania płatności otrzymałem od pośrednika. Przekaz był w jednym egzemplarzu, jeden egzemplarz oddałem do biura i wówczas otrzymałem dokumenty. Miałem też drugi taki przypadek. Kredyt w innym banku.

- rozmowa z dnia 24 marca 2017 r.: (...) Kwota, którą wpłaciłam miała pokryć koszty pożyczki. Kazali mi kwotę pożyczki wybrać i wpłacić od razu na pocztę.

- rozmowa z dnia 29 maja 2017 r., 30 maja 2017 r., 27 czerwca 2017 r.: Wziąłem 4 tysiące, i zaraz na konto miałem oddać 2 tysiące. Od tych 2 tysięcy miałem spłacać kredyt. W tym samym dniu, w którym pobrałem pieniądze kazano mi przelać pieniądze. Kredyt miał być liczony od 2 tysięcy złotych. (...) Przedsiębiorca powiedział, że nie odda mi tych pieniędzy, gdyż są one „za załatwienie pożyczki”.

- rozmowa z dnia 23 maja 2017 r., 25 maja 2017 r., 26 maja 2017 r., 30 maja 2017 r.: Ja już wszystko spłaciłem. Oddałem od razu wszystko. Uregulowałem wszystko w banku. Konsument wziął 5 tysięcy kwoty pożyczki, a dotychczasowe wpłaty to 3,5 tysiąca złotych. Zdążyłem od razu wszystko oddać. 1,5 tys. złotych zostało od razu „odciągnięte”. Tak wytłumaczono mi w banku w Dzierżoniowie. Zdążyłem oddać pieniądze przed pierwszą ratą. Wytłumaczono mi, że jak wpłacę 3,5 tys. złotych przed pierwszą ratą, to spłacone wcześniej 1,5 tysiąca zł „nie przepada”. Tak zrobiłem. Konsument jest zdziwiony, że ma nadal kredyt.

- rozmowa z dnia 16 maja 2017 r.: Załatwiałam kredyt 25.11.2016 r. Chciałam z niego zrezygnować. Pobrałam całą kwotę i oddałam na pocztę w tym samym dniu, gdyż ta pożyczka mi nie odpowiadała. Dostałam pismo, z którego wynika, że mam do spłaty 1730 zł, a z pieniędzy z tej pożyczki nie skorzystałam. Wpłynęła wpłata do firmy pożyczkowej, przy czym kwota pożyczki wynosiła 7 tys. złotych, zaś wpłata to 5 tys. złotych. Stąd wynika zadłużenie. Te dwa tysiące pani z pośrednictwa kazała mi wybrać i wpłacić. Nie mam żadnego dowodu wpłaty, gdyż został on zabrany przez pośrednika. Nie wiem gdzie te



pieniądze wpłynęły.

- rozmowa z dnia 28 lutego 2017 r. i 1 marca 2017 r.: Siostra brata kredyt. Zapłaciliśmy podwójną prowizję, a kwota pożyczki została wybrana na poczcie. Kazano nam skłamać, że od kwoty kredytu pobrano jedynie opłatę za nadanie przelewu. Następnie zobowiązano nas do dostarczenia pośrednikowi dowodu zapłaty prowizji. Blankiet przelewu został zabrany przez pośrednika. Od każdej z pożyczek musiałyśmy zapłacić prowizję. Siostry dochód to około 800 zł, zaś dochód, który został podany, to 2 900 zł.

- rozmowa z dnia 7 lipca 2017 r.: Konsument wskazuje, że chodziło o pożyczkę 1 tys. zł. Aby to uzyskać polecono zaciągnięcie pożyczki w kwocie 1 500 zł.

Z powyższych relacji wynika zatem wprost, że konsumenci, aż do momentu pozyskiwania kwot pochodzących z kredytów, pozostawali w nieświadomości konieczności zapłaty wynagrodzenia na rzecz Twoje Finanse, jak i jego wysokości. Nie było to przy tym wyłącznie skutkiem przemilczenia przez przedstawicieli Piotra Kopczyńskiego obowiązku zapłaty na jego rzecz wynagrodzenia z tytułu świadczonej usługi. Zachowanie to było zespolone z innymi działaniami, mającymi na celu zafaszowanie sytuacji, w jakiej znajdują się konsumenci. Jeśli bowiem przedstawiciele Piotra Kopczyńskiego przekazywali konsumentom informację o obowiązku uiszczenia opłaty (popartą przedkładaniem im druków polecenia przelewów), to nie informowali ich o jej charakterze. Konsumentom nakazywano jedynie wpłacić określoną kwotę środków pieniężnych pochodzącą z udostępnionej kwoty kredytu na wskazany przez przedstawicieli Przedsiębiorcy rachunek. W innych zaś sytuacjach konsumentom sugerowano, iż środki pieniężne zostaną przeznaczone na spłatę zaciągniętego kredytu. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika zaś jednoznacznie, iż były to informacje nieprawdziwe. Konsumenci dokonywali powyższych wpłat na rzecz Twoje Finanse tytułem wynagrodzenia za świadczone usługi.

W tym miejscu nadmienić należy, iż fakt pobierania wynagrodzenia za świadczone usługi był przez Piotra Kopczyńskiego zatajany nie tylko wobec konsumentów. Wbrew złożonym w toku postępowania wyjaśnieniom - nie informował on o tym również kredytodawców. Narusza to obowiązek wynikający z art. 28 ust. 2 ukk, zgodnie z którym pośrednik kredytowy jest zobowiązany poinformować kredytodawcę o wysokości ewentualnych opłat pobranych od konsumenta w celu obliczenia przez kredytodawcę rocznej stopy oprocentowania. O powyższej praktyce Przedsiębiorcy świadczą przede wszystkim wyjaśnienia uzyskane w toku postępowania od samych kredytodawców. Jak wskazywali, zakończyli oni współpracę z Przedsiębiorcą, na skutek uzyskania informacji, iż wbrew obowiązkom umownym pobierał on od konsumentów wynagrodzenie za świadczone przez siebie usługi. Powyższemu, w uznaniu Prezesa Urzędu, nie przeczy treść przedstawionych przez Przedsiębiorcę wiadomości elektronicznych. Po pierwsze brak jest podstaw aby kwestionować prawdziwość informacji przedłożonych przez pożyczkodawców. Po drugie treść powyższych wiadomości potwierdza jedynie, że Piotr Kopczyński tak zorganizował prowadzoną działalność - posiłkując się pomocą innych pośredników kredytowych - aby koszt świadczonej (przez niego, nie zaś przez występujących formalnie w kontaktach z pożyczkodawcą pośredników kredytowych) usługi pośrednictwa kredytowego nie były znane pożyczkodawcy w chwili weryfikowania zdolności kredytowej konsumentów i określania kosztów danego kredytu. W wiadomościach tych wskazuje on bowiem wprost, że pobierał od konsumentów wynagrodzenie za świadczoną usługę także wtedy, gdy formalnie pośrednikiem kredytowym w danym przypadku jest inny podmiot. Skutkiem takiego zachowania jest natomiast zafaszowanie warunków kredytowych w każdym przypadku, to jest niezależnie od innych okoliczności związanych z wykonywaniem przez Piotra Kopczyńskiego czynności pośrednictwa kredytowego. Tak bowiem, zarówno oceniając zdolność kredytową konsumentów, jak i przygotowując konkretne oferty kredytowe, co wymaga obliczenia rocznej stopy oprocentowania kredytu przy uwzględnieniu wszystkich jego kosztów, kredytodawcy nie uwzględniali wartości wynagrodzenia Przedsiębiorcy w



prezentowanych parametrach kredytowych.

To, iż konsumenci na skutek działań Piotra Kopczyńskiego uzyskiwali kredyty na warunkach odmiennych od uwidacznianych w samych umowach kredytu, wynika także wprost z porównania danych prezentowanych w dokumentach o nazwach „Oferta” oraz „Oferta Nr” oraz danych uwidacznianych w umowach kredytowych, których te dokumenty dotyczą. Z analizy tej wynika, m.in., że wskazywane w nich wynagrodzenie z tytułu umowy nie jest przewidywane w umowie kredytu, wynagrodzenie z tytułu umowy zawartej z Piotrem Kopczyńskim pomniejsza kwotę kredytu; pozycja opisana jako „wolna gotówka” jest różnicą kwoty kredytu i kwoty opisanej jako wynagrodzenie z tytułu umowy; rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu jest zaś obliczana bez uwzględnienia wynagrodzenia pobieranego z tytułu umowy pośrednictwa.

Tego, iż konsumenci na skutek działań Piotra Kopczyńskiego byli wprowadzani w błąd co do kosztów pozyskiwanych kredytów, nie może przy tym zmienić okoliczność, iż wartość wynagrodzenia żądanego przez Piotra Kopczyńskiego była ujawniana w dokumentach o nazwach „Oferta” oraz „Oferta Nr”. Po pierwsze zauważyć bowiem trzeba, że w dokumentach tych Przedsiębiorca - posługując się pojęciami odmiennymi od tych przyjętych przez kredytodawców dla opisu podstawowych warunków kredytu (w tym jego kosztów) - przedstawia dane, które nie zawsze znajdują pokrycie z danymi uwidocznionymi w umowie kredytowej. W tych przypadkach - wyszczególnionych powyżej w części wskazującej na ustalony w sprawie stan faktyczny - treść ww. dokumentów może zatem jedynie wprowadzać konsumentów w błąd, co do rzeczywistych warunków proponowanych przez Piotra Kopczyńskiego kredytów. Po drugie, skoro wynagrodzenie należne z tytułu umowy pośrednictwa kredytowego jest kosztem kredytu (por. art. 5 pkt 6) ukk) nieznanym kredytodawcom, to w każdym przypadku, warunki uzyskanego przez konsumenta kredytu są odmienne od tych, wskazanych w każdorazowej umowie o kredyt. Nawet zatem gdyby konsument był świadomy wysokości wynagrodzenia należnego z tytułu pośrednictwa kredytowego, to nie można od niego wymagać, aby miał on świadomość, iż warunki przedstawione mu w umowie kredytowej są nieprawdziwe. Tym bardziej nie można od przeciętnego konsumenta wymagać, aby weryfikował on dane w umowie tej wskazane i dokonywał stosownych obliczeń przy uwzględnieniu kosztu kredytu, jakim jest wynagrodzenie żądane przez Piotra Kopczyńskiego.

Powyższe skutki wprowadzenia w błąd widoczne są choćby w treści rozmów telefonicznych, które Piotr Kopczyński odbył z konsumentami. Z ich odsłuchania wynika bowiem, że konsumenci w niektórych przypadkach nie są świadomi wielkości zaciągniętego zobowiązania. I tak, w rozmowach wymienionych w punktach 6, 14, 15, 20, 27, 34, 55, wskazując na kwotę zaciągniętego kredytu podają wartość środków pieniężnych, która pozostaje do ich dyspozycji po uiszczeniu wynagrodzenia na rzecz Twoje Finanse. Nie jest to rzeczywista wartość zaciągniętego kredytu. W pozostałych przypadkach konsumenci wydają się być świadomi konieczności uiszczenia opłaty z tytułu zawartej umowy o pośrednictwo kredytowe oraz jej wielkości. Nie zmienia to jednak oceny, iż koszty zaciągniętych przez nich kredytów są odmienne od tych uwidocznionych w umowach kredytowych.

Podsumowując uznać należy, iż zatajanie przez Piotra Kopczyńskiego samego obowiązku zapłaty wynagrodzenia przez konsumentów oraz wysokości tego wynagrodzenia, połączone z wywieraniem presji na konsumentach i zobowiązywanie ich do przekazania wpłat na wskazane konto bez wyjaśnienia znaczenia tej czynności lub przy zafaszowaniu jej znaczenia, stanowiło jedną praktykę, polegającą na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji, nakierowaną na wprowadzenie konsumentów w błąd, co do kosztów kredytu i co do charakteru żądanych od konsumentów opłat. Powyższe zabiegi prowadziły bowiem do uzyskania przez konsumentów kredytów o parametrach niezgodnych z tymi, które



uwidaczniane były w przedstawianych im formularzach a następnie w umowach o kredyt. Będąc zobowiązanymi do zapłaty wynagrodzenia na rzecz Twoje Finanse (która stanowi dodatkowy koszt kredytu), konsumenci otrzymywali do dyspozycji *de facto* niższe kwoty, niż te, których oczekiwali, a przy tym zobowiązani byli do zapłaty wyższych kosztów kredytu, niż te, na które się godzili. Dodać należy, iż będąc poddanym powyższym manipulacjom konsument mógł podjąć decyzję dotyczącą umowy, której inaczej by nie podjął. Decyzja ta, w świetle definicji zamieszczonej w art. 2 pkt 7 upnpr, polegać mogła m.in. na zainteresowaniu się przeciętnego konsumenta ofertą przedstawianą przez Przedsiębiorcę a także zawarciu umowy o świadczenie usług pośrednictwa kredytowego, samej umowy o kredyt, czy też w końcowym etapie przekazaniu części środków pieniężnych pochodzących z udzielonego kredytu na wskazany przez Przedsiębiorcę rachunek. W tym kontekście zauważyć trzeba, że przeciętny konsument mógłby nie podjąć powyższych decyzji, jeśli tylko przekazane byłoby mu informacje o obowiązku zapłaty oddzielnego wynagrodzenia na rzecz Piotra Kopczyńskiego oraz jego wysokości, a w konsekwencji informacje o rzeczywistych kosztach kredytu, który zostanie mu udzielony.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż Piotr Kopczyński stosował praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o jakiej mowa w art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy okik w zw. z art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 2 upnpr. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim nagrań prowadzonej od grudnia 2017 r. przez Piotra Kopczyńskiego telefonicznej weryfikacji zadowolonych konsumentów, wynika jednak, że konsumenci - opisując proces zawierania umów z Przedsiębiorcą - nie wskazywali już na taką okoliczność jak zatajanie przed nimi obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Zauważyć również trzeba, iż od lutego 2018 r. we wzorcu umowy stosowanym przez Piotra Kopczyńskiego znajduje się informacja o wysokości żadanego od konsumentów wynagrodzenia. W toku prowadzonego postępowania administracyjnego nie zgromadzono również skarg konsumentów, z których wynikałoby, iż po ww. dacie Piotr Kopczyński nakazywał konsumentom dokonywania wpłat części środków pieniężnych pochodzących z udostępnionych kwot kredytu bez wyjaśnienia znaczenia takiego działania, czy też sugerował, iż wpłaty dokonywane przez konsumentów na jego polecenie przeznaczane są na spłatę zaciągniętego kredytu. Pomimo zatem, że działalność Piotra Kopczyńskiego może nadal wprowadzać konsumentów w błąd, co do kosztów zaciąganego przy jego pomocy kredytu, uznać należało, iż zaprzestał on stosowania praktyki z dniem 30 listopada 2017 r.

Z uwagi na powyższe, Prezes Urzędu, działając na podstawie art. 27 ustawy okik orzekł jak w punkcie II.a sentencji decyzji.

Praktyka opisana w pkt II.b decyzji

Jak już powyżej wskazywano bezprawność działań polegać może również na naruszeniu, wynikającego z art. 3 upnpr, zakazu stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. Zgodnie z art. 4 ust. 1 tej ustawy, praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Ustalenie nieuczciwości praktyki rynkowej stosowanej przez przedsiębiorcę, w kontekście powyższego przepisu, odbywa się zatem przez dokonanie jej oceny pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz istotnego zniekształcenia zachowania rynkowego konsumentów.

W tym miejscu zauważyć należy, że pojęcie dobrego obyczaju jako klauzula niedookreślona, nie jest uregulowane prawnie, jednakże ukształtowane zostało w oparciu o wypracowane w tym zakresie doktrynę i orzecznictwo. W stosunkach z konsumentami dobry obyczaj powinien wyrażać się właściwym informowaniem o przysługujących



uprawnieniach, niewykorzystywaniu uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty i rzetelnym traktowaniu partnerów umów. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, a także wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Dobre obyczaje stanowią normy postępowania - moralne i zwyczajowe, które powinny być przestrzegane w obrocie gospodarczym tak, jak przepisy prawa. W niniejszej sprawie jest to o tyle istotne, iż przepisy ukk regulują działalność pośrednika kredytowego jedynie częściowo, ustanawiając jednocześnie ogóle ramy służące ochronie konsumentów zawierających umowę o kredyt. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera powinność prowadzenia jej w zgodzie z dobrymi obyczajami. Zauważyć również należy, że dopuszczalne jest dokonywanie stosownych ocen w zakresie dobrych obyczajów na podstawie norm środowiskowych. W zależności od sektora gospodarki, można mówić o charakterystycznych dla niego powszechnie przyjętych normach postępowania. W sferze działalności szeroko pojmowanego pośrednictwa finansowego (w tym kredytowego) funkcjonuje m.in. Kanon Dobrych Praktyk Rynku Finansowego przyjęty przez Związek Firm Pośrednictwa Finansowego. Choć Piotr Kopczyński nie jest członkiem ww. Związku, to uznać należy, że powyższy Kanon może być źródłem pomocniczym dla określenia dobrych obyczajów obowiązujących w działalności pośrednika kredytowego.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że Przedsiębiorca posługiwał się w obrocie konsumenckim wzorcem umowy o nazwie „Porozumienie nr P.”. Zamieszczono w nim jednostronne zobowiązanie konsumenta, będące uznaniem długu wynikającego z zawartej umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego (jego treść została przytoczona powyżej, we fragmencie opisującym stan faktyczny sprawy).

Mając powyższe na uwadze zauważyć należy, że właściwe uznanie długu stanowi nieuregulowaną przepisami odrębną umowę, ustalającą co do zasady istnienie i zakres stosunku prawnego. Uznanie jest umową jednostronnie zobowiązującą, zawartą między dłużnikiem i wierzycielem, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie. Jej zawarcie jest dopuszczalne w ramach swobody umów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 listopada 2015 r., sygn. VI ACa 1830/14).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że Przedsiębiorca odbierał od wszystkich konsumentów oświadczenia o uznaniu długu wynikającego z zawartej umowy, posługując się w tym celu wzorcem umowy. Oświadczenia te były składane w krótkim czasie po zawarciu umowy o pośrednictwo kredytowe i najczęściej w dniu, w którym dochodziło do zawarcia umowy kredytowej. Nie można zatem uznać, aby taka praktyka Piotra Kopczyńskiego realizowała cel uznania właściwego, o jakim mowa powyżej. W stanie faktycznym sprawy nie ma bowiem (a właściwie nie powinno być) stanu niepewności, co do treści stosunku prawnego, zawiązywanego pomiędzy Piotrem Kopczyńskim a konsumentem oraz rozmiaru zobowiązania konsumenta. Jeśli zaś takie wątpliwości powstawały, to skutkiem okoliczności, za które odpowiedzialność ponosił Przedsiębiorca. To on bowiem jest twórcą wzorca umowy, którym posługiwał się w obrocie konsumenckim, a który winien być sformułowany w sposób jednoznaczny i zrozumiały. W okolicznościach niniejszej sprawy celem pozyskania od konsumenta oświadczenia o uznaniu długu było zatem uzyskanie dodatkowego potwierdzenia dla wątpliwego roszczenia Przedsiębiorcy o zapłatę wynagrodzenia za świadczone usługi. Powyższe potwierdził w swoich wyjaśnieniach Piotr Kopczyński, który wskazał, że „podstawowym celem wprowadzenia przedmiotowego dokumentu do obrotu (...) było pogłębienie jasności i przejrzystości informowania konsumentów o wysokości zaakceptowanego przez niego wynagrodzenia należnego Przedsiębiorcy za świadczone na rzecz konsumenta usługi pośrednictwa finansowego. Treść przedmiotowego dokumentu została ułożona w taki sposób, aby jak najdokładniej powtórzyć zakres obowiązków klienta wynikających wprost z zawartej uprzednio (...) umowy.” Jak już powyżej wskazywano, istoty właściwego uznania długu poszukiwać zaś



należy w potrzebie potwierdzenia istnienia i zakresu stosunku prawnego, nie zaś w potrzebie złożenia kolejnego oświadczenia o wynagrodzeniu należnym jednej z jego stron i to w chwili bliskiej zawarciu umowy.

Powyższe działanie uznać zatem należy za naruszające dobry obyczaj niewykorzystywania przez przedsiębiorcę posiadanej uprzywilejowanej pozycji dla kształtowania stosunku prawnego z konsumentem w sposób skutkujący nieusprawiedliwioną dysproporcją wzajemnych praw i obowiązków. Na taką zasadę wskazuje ww. Kanon Dobrych Praktyk Rynku Finansowego, który w punkcie 1 podaje, iż podmiot finansowy winien działać uczciwie i rozważnie, z poszanowaniem słusznego interesu klientów i dobra rynku finansowego, oraz nie nadużywać swojej dominującej pozycji wynikającej z przewagi zasobów, w tym kwalifikacji lub kompetencji osób działających w jego imieniu. W okolicznościach niniejszej sprawy, naruszenie ww. dobrego obyczaju przejawia się w sprzecznym z istotą i celem właściwego uznania długu, narzuceniem konsumentom złożenia oświadczenia tej treści w celu zapewnienia sobie niczym nieuzasadnionej przewagi kontraktowej. W tym kontekście powtórzyć należy, że stosowne oświadczenia składane były przez konsumentów bezpośrednio po zawarciu umowy, a jeszcze przed powstaniem sporu, co do roszczeń z niej wynikających.

Zauważyć również należy, że skutkiem wyżej opisanej praktyki mogło być istotne zniekształcenie zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta po zawarciu umowy z Piotrem Kopczyńskim. Uznanie długu stanowi bowiem silny argument prawny, który mógł być wykorzystany przez Piotra Kopczyńskiego na wypadek zaistnienia sporu, co do roszczeń wynikających z umowy o pośrednictwo kredytowe. Z drugiej strony uznać należy, iż przeciętny konsument, będąc świadomym złożenia oświadczenia określonej treści, mógł odstąpić od podnoszenia roszczeń przeciw Piotrowi Kopczyńskiemu.

W toku postępowania Piotr Kopczyński wskazał, że w ramach prowadzonej działalności ani razu nie wykorzystał dokumentu o nazwie „Porozumienie nr P” w celu szeroko rozumianej windykacji należności. W uznaniu Prezesa Urzędu okoliczność ta nie ma jednak znaczenia dla możliwości przypisania Przedsiębiorcy omawianej praktyki. W omawianym przypadku naruszenie zbiorowego interesu konsumentów wiązać bowiem należy z samym przedkładaniem konsumentom do podpisania ww. dokumentu, nie zaś z jego wykorzystywaniem w celu dochodzenia roszczeń z tytułu umowy o pośrednictwo kredytowe. Jak przy tym wskazano już powyżej, negatywnych skutków omawianej praktyki poszukiwać należy w prawdopodobnej rezygnacji konsumentów z podnoszenia roszczeń przeciwko Piotrowi Kopczyńskiemu. Takie konsekwencje wiążą się już z samym złożeniem oświadczenia przez konsumenta.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż Piotr Kopczyński stosował nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 upnpr, przy czym wobec wskazania, iż zaprzestał stosować w obrocie konsumenckim dokument o nazwie „Porozumienie nr P” (co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym) zasadnym było stwierdzenie, iż zaprzestał jej stosowania z dniem 23 kwietnia 2018 r.

Z uwagi na powyższe, Prezes Urzędu, działając na podstawie art. 27 ustawy okik orzekł jak w punkcie II.a sentencji decyzji.

Praktyka opisana w pkt II.c decyzji

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że w prowadzonej przez siebie działalności, Piotr Kopczyński wykorzystywał ulotki reklamowe, których celem było zachęcenie konsumentów do skorzystania z oferowanych przez niego usług. W jednej z nich wykorzystano następujące hasła: „Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”, „NISKIE



RATY NAJTAŃSZE OFERTY bez BIK”, „Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”, „Przyspieszona procedura”.

Stosownie zaś do art. 5 pkt 16) ukk, ocena zdolności kredytowej to dokonywana przez kredytodawcę ocena zdolności konsumenta do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami, w terminach określonych w umowie o kredyt konsumencki. W celu oceny zdolności kredytowej pożyczkodawca może korzystać z baz danych prowadzonych przez biura informacji kredytowych oraz biura informacji gospodarczych (por. art. 5 pkt 15 ww. ustawy). Art. 9 ust. 1 tej ustawy zobowiązuje kredytodawcę do dokonania oceny zdolności kredytowej przed zawarciem umowy. Pozytywny wynik tej oceny nie jest warunkiem obligatoryjnym dla możliwości uzyskania kredytu. Niemniej dokonanie samej oceny stanowi bezwzględny obowiązek kredytodawcy a jego niedopełnienie i zawarcie umowy kredytu może narazić kredytodawcę na odpowiedzialność karną (art. 138c § 1a k.w.).

Mając zatem powyższe na uwadze, w ocenie Prezesa Urzędu, przekaz wynikający z zakwestionowanych haseł mógł wywołać u przeciętnego konsumenta mylne wrażenie odnośnie tego, że w przypadku skorzystania z usług Przedsiębiorcy zostanie mu udzielony kredyt konsumencki, niezależnie od tego, czy jest zadłużony, jaka jest kwota tego zadłużenia oraz jaka jest jego historia kredytowa. Jedno z nich („NISKIE RATY NAJTAŃSZE OFERTY bez BIK”) wskazywało wprost, że konsumenci korzystający z usług oferowanych przez Piotra Kopczyńskiego unikną procedury weryfikowania ich historii kredytowej w Biurze Informacji Kredytowej. Wzmacniała je informacja zachęcająca do skorzystania z usług w przypadku wcześniejszej odmowy udzielenia kredytu ze strony banku („Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”). Z zestawienia powyższych haseł wynika jasna sugestia braku przeszkód do uzyskania kredytu, nawet przez tych konsumentów, wobec których uprzednia weryfikacja dotyczących ich danych w Biurze Informacji Kredytowej, uniemożliwiła im uzyskanie wnioskowanych kwot. Przekaz ten wzmacniany był hasłami wskazującymi na szybkość procedur („Przyspieszona procedura”) i bezwarunkowość oferty („Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”). Pod wpływem tych haseł, przekazujących nieprawdziwe informacje, przeciętny konsument mógł uznać, że jego ewentualne zadłużenie i wpis do rejestru dłużników nie mają w ogóle znaczenia przy podejmowaniu przez kredytodawcę decyzji o udzieleniu pożyczki, ponieważ w procesie oceny zdolności kredytowej potencjalnego pożyczkobiorcy nie bierze się tych przesłanek pod uwagę. Mógł tym samym dojść do wniosku, że proces uzyskania kredytu nie jest sformalizowany, a kredytodawca nie występuje o informacje do innych podmiotów, lecz oferuje kredyt bez sprawdzania w BIK. Skutkiem działań podejmowanych przez Przedsiębiorcę jest jednak udzielenie kredytu konsumenckiego przez firmy pożyczkowe. Instytucje ta, kierując się obowiązkiem wynikającym z art. 9 ust. 1 ukk, w procesie zawierania umowy o kredyt dokonują zaś oceny ryzyka kredytowego korzystając m.in. z odpowiednich baz danych, a także informacji uzyskanych od samych kredytobiorców. Wynika to także choćby z wyjaśnień samego Piotra Kopczyńskiego, który opisując proces zawierania i wykonywania umów z konsumentami podał, iż kredytodawcy, z którymi współpracuje, dokonują weryfikacji zdolności kredytowej konsumentów, a nadto przeprowadzają z nimi rozmowy weryfikacyjne.

Dać należy, że kierując się wskazanym powyżej przekazem reklamowym, konsumenci mogli podejmować decyzję dotyczącą umowy, której inaczej by nie podjęli. Decyzja ta, w świetle definicji zamieszczonej w art. 2 pkt 7 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, polegać może m.in. na zainteresowaniu się przeciętnego konsumenta - pod wpływem reklamy - ofertą Przedsiębiorcy bądź podjęciu działań w celu uzyskania dodatkowych informacji o ofercie, np. poprzez osobistą wizytę w lokalu Przedsiębiorcy. W tym kontekście zauważyć trzeba, że posłużenie się powyżej wymienionymi hasłami, mogło wpłynąć na podwyższenie atrakcyjności oferty kredytowej w oczach przeciętnego kredytobiorcy, w szczególności w oczach tego kredytobiorcy, który poszukuje możliwości szybkiego finansowania lub posiada negatywną historię kredytową.



Przeciętny konsument mógłby nie podjąć decyzji dotyczącej umowy, gdyby posiadał pełną wiedzę o dostępności oferowanego produktu, to jest miał świadomość, że umowy o kredyt, przy zawieraniu których pośredniczył Przedsiębiorca, zawierane są z instytucjami pożyczkowymi. Podmioty te są zaś z mocy ustawy zobowiązane do oceny zdolności kredytowej, a wynik podjętych czynności może decydować o udzieleniu kredytu.

W toku postępowania Piotr Kopczyński nie odniósł się do zasadności postawionego zarzutu. Wskazał jedynie, że zaniechał stosowania przedmiotowej ulotki w styczniu 2018 r.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż Piotr Kopczyński stosował nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw z art. 4 ust. 2 upnr, przy czym zasadnym będzie stwierdzenie, iż zaprzestał jej stosowania z dniem 31 stycznia 2018 r.

Z uwagi na powyższe, Prezes Urzędu, działając na podstawie art. 27 ustawy okik orzekł jak w punkcie II.c sentencji decyzji.

Praktyka opisana w pkt III decyzji

Kolejna z praktyk dotyczy sprzecznego z dobrymi obyczajami działania Piotra Kopczyńskiego związanego z przyjmowaniem od konsumentów weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia świadczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa kredytowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej.

Dobre obyczaje stanowią normy postępowania - moralne i zwyczajowe, które powinny być przestrzegane w obrocie gospodarczym tak jak przepisy prawa. O tym, jak należy je postrzegać była już mowa powyżej, w przypadku praktyki II.b.

Mając powyższe na uwadze wskazać trzeba, że z przedłożonej w toku postępowania dokumentacji wynika, iż konsumenci zawierając umowę o pośrednictwo kredytowe wręczali Piotrowi Kopczyńskiemu każdorazowo dwa weksle własne. Były to weksle in blanco, zawierające jedynie klauzulę „bez protestu” oraz opatrzone podpisem wystawcy. Konsumenci zawierali jednocześnie z Przedsiębiorcą umowę wekslową sporządzoną w formie deklaracji wekslowej, będącej wzorcem umownym.

W świetle powyższego istotne jest, że przepisy ukk ustanawiają rygorystyczne regulacje dotyczące formy, którą winien spełniać weksel wręczany przez konsumenta dla zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o kredyt. Zgodnie z art. 41 ust. 1 ukk weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumentki powinien zawierać klauzulę "nie na zlecenie" lub inną równoznaczną. Wprowadzenie tego rozwiązania zapobiegać ma przede wszystkim możliwym niekorzystnym skutkom, jakie dla konsumentów przynieść może przeniesienie praw z weksla przez indos. Zauważyć należy, iż w myśl art. 517 § 1 k.c. przepisów o przelewie nie stosuje się do wierzytelności związanej z dokumentem zbywalnym przez indos. Przy przelewie wierzytelności prawo chroni dłużnika, ponieważ przysługują mu przeciwko nabywcy wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy (art. 513 § 1 k.c.). Sprawa przedstawia się inaczej w razie zbycia wierzytelności przez indos. Występują tutaj dwie osoby: indosant, który przenosi wierzytelność wekslową przez indos, oraz indosatariusz nabywający te prawa. Pierwszy uprawniony, który został wymieniony w dokumencie w charakterze indosanta, może inkorporowane w wekslu prawa przenieść na indosatariusza. Obrót wekslowy jest w istotny sposób ułatwiony, co przejawia się w wielu punktach. W ujęciu uproszczonym można powiedzieć, że indosatariusz nabywa prawa wynikające z weksla zasadniczo także wówczas, gdy nie przysługiwały one indosantowi. Prawo wekslowe chroni każdego kolejnego indosatariusza, który może przyjąć jako założenie, że indosant był uprawniony do rozporządzania wierzytelnością. Rozwiązanie przewidziane przepisami ukk ma zatem na celu zabezpieczenie interesów konsumentów



przed skutkami powyżej opisanego, uproszczonego obrotu wekslowego. W uznaniu Prezesa Urzędu ochrona przysługująca konsumentom na podstawie powyższego uregulowania (41 ust. 1 ukk), odnosić się winna do działania wszystkich podmiotów związanych z udzieleniem kredytu konsumenckiego - nie tylko samego kredytodawcy, lecz również pośrednika kredytowego. Mając bowiem na uwadze powyższe uregulowanie ukk - wnioskuje a maiori ad minus - należy uznać, że skoro weksel wręczany kredytodawcy powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną, to tym bardziej weksel wręczany pośrednikowi kredytowemu powinien spełniać takie wymogi. Służy on bowiem również zabezpieczeniu roszczeń związanych z kosztami kredytu. Złamanie tej zasady powinno być zaś rozpatrywane w kontekście możliwego naruszenia dobrych obyczajów.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego sprawy zauważyć należy, że Piotr Kopczyński przyjmował od konsumentów weksle nieopatrzony klauzulą „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną, celem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń, związanych z nieuiszczonymi kosztami wykonanej usługi pośrednictwa kredytowego. Każdorazowo konsumenci przekazywali mu dwa egzemplarze weksli. Już choćby z tego powodu uznać trzeba, że praktyka ta stanowiła przejaw nierzetelnego postępowania wobec konsumentów, była wynikiem braku poszanowania ich słuszych interesów. Brak jest bowiem jakiegokolwiek uzasadnienia dla zobowiązania konsumentów do przedkładania dwóch weksli dla zabezpieczenia roszczeń wynikających z jednego stosunku prawnego. Niezależnie jednak od powyższego, zdaniem Prezesa Urzędu, przyjmowanie przez Piotra Kopczyńskiego od konsumentów weksli o treści opisanej powyżej, w każdych okolicznościach, kreowało jego nadmiernie uprzywilejowaną pozycję prawną, naruszając tym samym powinność rzetelnego traktowania klienta. Takie zachowanie uznać należy za wyraz nadużycia posiadanej przewagi kontraktowej, które ww. Kanon Dobrych Praktyk Rynku Finansowego (§ 1) uznaje za naruszenie zasady uczciwości, którą kierować winien się podmiot działający na tym rynku. W okolicznościach niniejszej sprawy, naruszony przez Piotra Kopczyńskiego dobry obyczaj wyraża się powinnością wyboru przez przedsiębiorcę zabezpieczenia roszczeń wynikających z zawartej umowy, uzasadnionego jej charakterem oraz okolicznościami zawarcia. Skoro więc z przepisów ukk wynika pośrednio, iż wystarczającym dla uzyskania należytego zabezpieczenia przez przedsiębiorcę jest możliwość przyjęcia weksla opatrzonego klauzulą „nie na zlecenie” lub inną równoważną, to stosowanie rozwiązania, które jest mniej korzystne dla konsumentów, jeśli tak jak w niniejszej sprawie nie jest to uzasadnione jej szczególnymi okolicznościami, należy uznać jako naruszające dobre obyczaje. Takie zachowanie, prowadzi bowiem po stronie konsumentów do bezzasadnego obniżenia poziomu ochrony ich interesów wyznaczonego odpowiednimi przepisami rangi ustawowej.

W toku postępowania Piotr Kopczyński wskazał, iż treść art. 41 ukk odnosi się jedynie do kredytodawcy, nie zaś innych podmiotów, jak pośrednik. Dodał, iż w przepisie tym mowa jest jedynie o zabezpieczeniu roszczeń wynikających z umowy kredytu, nie zaś roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usługi pośrednictwa kredytowego.

Odnosząc się do tych twierdzeń wyjaśnić należy, iż istotą omawianego zarzutu nie jest zachowanie sprzeczne wprost z ww. art. 41 ukk, lecz zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Przepis art. 24 ust. 2 ustawy okik wskazuje wprost, iż praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów może być również zachowanie, które jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, nie będąc równocześnie sprzecznym z prawem. Przedstawiona powyżej ocena działań Piotra Kopczyńskiego pozwalała na uznanie, iż były one sprzeczne z dobrym obyczajem rzetelnego traktowania kontrahenta, wyrażającego się w okolicznościach niniejszej sprawy, powinnością wyboru zabezpieczenia roszczeń wynikających z zawartej umowy, uzasadnionego jej charakterem oraz okolicznościami zawarcia. Dla dokonania tej oceny, regulacja art. 41 ukk stanowiła jedynie punkt



odniesienia.

Piotr Kopczyński podał również, że nie podjął żadnych działań (poza jednym przypadkiem), zmierzających do realizacji praw wynikających z przyjętych weksli, jak również nie dokonywał obrotu nimi.

W uznaniu Prezesa Urzędu okoliczności te nie mają jednak znaczenia dla możliwości przypisania Piotrowi Kopczyńskiemu omawianej praktyki. Praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów wiązać bowiem należy z przyjmowaniem od konsumentów weksli, na których brak stosownej klauzuli, nie zaś z ich wypełnianiem, czy dochodzeniem na ich podstawie roszczeń. Oczywistym przy tym jest, że przeniesienie tak sporządzonych weksli na inne podmioty powodować mogłoby jedynie dalej idące niekorzystne skutki w sferze praw i obowiązków konsumentów. Ich wystąpienie nie jest jednak przesądzające dla uznania, iż Piotr Kopczyński stosował zakazaną praktykę.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż Piotr Kopczyński stosował praktykę, o której mowa w art. 24 ust. 1 i 2 ustawy okik, przy czym wobec wskazania, iż zaprzestał przyjmować weksle od konsumentów (co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym) zasadnym będzie stwierdzenie, iż zaprzestał jej stosowania z dniem 23 kwietnia 2018 r.

Z uwagi na powyższe, Prezes Urzędu, działając na podstawie art. 27 ustawy okik orzekł jak w punkcie III sentencji decyzji.

Praktyka opisana w pkt IV decyzji

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ukk, kredytodawca lub pośrednik kredytowy w reklamach dotyczących kredytu konsumenckiego zawierających dane dotyczące kosztu kredytu konsumenckiego, w szczególności stopę oprocentowania, podaje konsumentowi w sposób jednoznaczny, zrozumiały i widoczny:

- 1) stopę oprocentowania kredytu łącznie z informacją o tym, czy jest to stopa stała, zmienna czy też zastosowanie mają obydwie te stopy; informacje te podaje się wraz z wyodrębnieniem opłat uwzględnianych w całkowitym koszcie kredytu;
- 2) całkowitą kwotę kredytu;
- 3) rzeczywistą roczną stopę oprocentowania.

Kredytodawca lub pośrednik kredytowy, w stosownych przypadkach, dodatkowo podaje konsumentowi: czas obowiązywania umowy; całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta oraz wysokość rat (art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 ukk). Dane te pośrednik kredytowy podaje na podstawie reprezentatywnego przykładu (art. 8 ust. 1 ukk).

Jednocześnie, zgodnie z art. 5 pkt 6) ukk do całkowitego kosztu kredytu zalicza się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, a w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że w prowadzonej przez siebie działalności, Piotr Kopczyński wykorzystywał ulotki reklamowe, których celem było zachęcenie konsumentów do skorzystania z oferowanych przez niego usług. Analiza ich treści pozwala zaś na stwierdzenie, iż jedna z nich zawierała dane dotyczące kosztu kredytu. Wskazywała bowiem na wysokość kwoty kredytu i ratę tego kredytu oraz poziom jego oprocentowania, Przedsiębiorca posługuje się w niej bowiem następującymi hasłami: „od 2,99 %” oraz „Bez opłat wstępnych”, a ponadto:

„ODDŁUŻENIA - KONSOLIDACJE



Wysokość kredytu	Nasza rata	Rata w innej instytucji	Z nami oszczędzasz
6.000	67	167	100
10.000	108	309	201
30.000	287	704	417*

* Przykładowe raty. Ulotka nie stanowi oferty w rozumieniu KC.”

Tym samym, w ulotce tej, w której Przedsiębiorca posługiwał się wielkościami odnoszącymi się do wartości oprocentowania kredytu, czy też wysokości jego rat, powinien również umieścić informacje określone w art. 7 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 oraz w art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 ukk. Z analizy przedłożonych materiałów wynika jednak, iż nie wykonywał ciężącego na nim w tym zakresie obowiązku.

Ponadto, zgodnie z art. 7 ust. 4 ukk pośrednik kredytowy w reklamach dotyczących kredytu konsumenckiego podaje konsumentowi w sposób jednoznaczny, zrozumiały i widoczny: 1) zakres umocowania do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych, 2) informację, czy pośrednik kredytowy współpracuje z kredytodawcami. W przypadku, gdy pośrednik kredytowy współpracuje z kredytodawcami należy przekazać konsumentowi informację o nazwach kredytodawców, z którymi pośrednik ten współpracuje (art. 7 ust. 5 ukk).

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, Piotr Kopczyński zarówno współpracował z kredytodawcami, jak i pośredniczył w udzielaniu kredytów konsumenckich, gdy nie był związany umowami z takim instytucjami. W takiej sytuacji ciążył na nim obowiązek opisany w powyżej przytoczonym przepisie art. 7 ust. 4 i 5 ukk. Na podstawie stosowanych przez Piotra Kopczyńskiego reklam nie sposób jednak było określić, z jakimi podmiotami współpracował przedsiębiorca przy czynnościach związanych z zawieraniem umów kredytu konsumenckiego. Reklamy te mogły natomiast sugerować, iż dotyczą działalności podmiotu, który jest bezpośrednio kredytodawcą. Nie wskazano w ich treści informacji, iż stanowią reklamę pośrednika. Brak w nich jakiegokolwiek wskazania, czyją działalność rzeczywiście promuje dana reklama.

Zgodnie z treścią art. 24 ust. 1 ustawy okik zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przez taką praktykę rozumie się godzące w nie bezprawne zachowanie przedsiębiorcy polegające w szczególności na naruszaniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji (art. 24 ust. 2 pkt 2 ustawy okik). Stwierdzone powyżej uchybienia, poprzez zaniechanie przekazania w stosowanych reklamach treści określonych przepisem art. 7 ustawy, zdaniem Prezesa Urzędu, świadczą o naruszeniu przez Piotra Kopczyńskiego obowiązku udzielania konsumentom pełnej informacji. Uznać też należy, iż takie zachowanie godziło w interes konsumentów. Skutkowało bowiem przekazywaniem im fragmentarycznej wiedzy dotyczącej ofert finansowych przez niego proponowanych. Tym samym utrudniało należyłą ocenę atrakcyjności świadczonej usługi, jej charakteru oraz rozmiaru zobowiązań związanych ze skorzystaniem z niej.

W toku postępowania Piotr Kopczyński nie odniósł się do zasadności postawionego zarzutu. Wskazał jedynie, że zaniechał stosowania przedmiotowej ulotki w styczniu 2018 r.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż Piotr Kopczyński stosował nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 24 ust 1 i 2 pkt 2 ustawy okik, przy czym zasadnym będzie stwierdzenie, iż zaprzestał jej stosowania z dniem 31 stycznia 2018 r.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt V Decyzji (obowiązek usunięcia trwających skutków naruszenia)

Zgodnie z art. 26 ust. 2 ustawy okik, Prezes Urzędu może określić środki usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, w szczególności może



zobowiązać przedsiębiorcę do złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia o treści i w formie określonej w decyzji. Powyższy przepis znajduje odpowiednie zastosowanie również w przypadku, gdy tak jak w niniejszej sprawie, zasadne jest stwierdzenie zaniechania stosowania przez przedsiębiorcę przypisanych mu praktyk (art. 27 ust. 4 ustawy okik). Do skutków tych zaliczyć należy podjęcie przez konsumentów zobowiązań kredytowych w nadmiernej wysokości, uiszczenie na rzecz Piotra Kopczyńskiego wynagrodzenia pod wpływem wywołanego przez niego błędu, czy też możliwość wprowadzenia do obrotu prawnego weksli wystawionych przez konsumentów.

Prezes Urzędu zdecydował o nałożeniu na Piotra Kopczyńskiego następujących środków usunięcia trwających skutków praktyk:

a) obowiązku zwrotu konsumentom oryginałów przyjętych od nich weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej, w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji;

b) obowiązku jednorazowego opublikowania - na jego koszt - na jednej z pierwszych pięciu stron dziennika o zasięgu regionalnym ze średnim nakładem dziennym w wysokości co najmniej 10 000 egzemplarzy, w module obejmującym co najmniej 25% strony, czarną czcionką Times New Roman nie mniejszą niż 10 punktów, na jasnym tle, w ramce, w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji, oświadczenia o następującej treści:

„Piotr Kopczyński (Twoje Finanse we Wrocławiu) informuje, że Prezes UOKiK w decyzji nr RWR..... z dnia ...stwierdził, że stosował on praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów polegającą na proponowaniu konsumentom zawarcie umów o kredyt konsumencki, których warunki nie odpowiadały ich potrzebom i możliwościom spłat i wprowadzał konsumentów w błąd, co do kosztów kredytu i co do charakteru żądanych od nich opłat. Decyzja jest prawomocna. Treść decyzji nr RWR dostępna jest na stronie www.uokik.gov.pl.”

Nakładając na Przedsiębiorcę ww. środki usunięcia trwających skutków naruszenia, Prezes Urzędu miał na uwadze, iż powinny być one proporcjonalne do wagi i rodzaju naruszenia oraz konieczne do usunięcia ich skutków. Wskazane powyżej środki spełniają wszystkie wymienione przesłanki. Są one nakierowane na polepszenie sytuacji informacyjnej oraz prawnej konsumentów, którzy zostali dotknięci ich skutkami. Terminy ich wykonania zostały ustalone przy uwzględnieniu liczby konsumentów, w stosunku do których Piotr Kopczyński powinien podjąć wskazane czynności oraz jego możliwości organizacyjnych.

Istotnym jest, że zarzucane Przedsiębiorcy praktyki zostały już przez niego zaniechane. Z dużym prawdopodobieństwem wykonane już również zostały wszystkie umowy zawarte z konsumentami. W tej sytuacji należało położyć szczególny nacisk na zrealizowanie celów informacyjnych decyzji. Środek opisany w punkcie V.b) sentencji decyzji, w ocenie Prezesa Urzędu, pozwoli zrealizować przede wszystkim cele edukacyjne decyzji. Dzięki temu wiedza o rozstrzygnięciu będzie mogła dotrzeć do konsumentów, a także innych przedsiębiorców działających w branży. Informacja o wydaniu decyzji w ten sposób zostanie przekazana konsumentom, którzy mogli być poszkodowani w wyniku działań Piotra Kopczyńskiego. Posiadając taką wiedzę, będą oni mogli podjąć decyzję, co do ewentualnego dochodzenia swoich indywidualnych roszczeń.

Obowiązek opisany w pkt.Va) sentencji decyzji nakierowany jest natomiast na wzmocnienie sytuacji prawnej konsumentów, przez usunięcie stanu niepewności związanego z możliwością wprowadzenia do obrotu przekazanych Przedsiębiorcy weksli.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VI Decyzji (kara pieniężna)

Zgodnie z art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy okik, Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% obrotu osiągniętego w



roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie, dopuścił się naruszenia zakazu określonego w art. 24 ustawy okik. Art. 106 ust. 3 ustawy okik, wskazujący sposób obliczania obrotu, przewiduje m.in. w pkt. 3, że obrót oblicza się jako sumę przychodów wykazanych w rachunku zysków i strat - w przypadku przedsiębiorcy sporządzającego taki rachunek na podstawie przepisów o rachunkowości. Art. 106 ust. 5 ustawy okik stanowi przy tym, że w przypadku gdy przedsiębiorca w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary nie osiągnął obrotu lub osiągnął obrót w wysokości nieprzekraczającej równowartości 100.000 euro, Prezes Urzędu nakładając karę pieniężną na podstawie ust. 1 uwzględnia średni obrót osiągnięty przez przedsiębiorcę w trzech kolejnych latach obrotowych poprzedzających rok nałożenia kary.

Z przesłanej przez Przedsiębiorcę informacji o wysokości uzyskanego obrotu za 2018 r. wynika, że we wskazanym roku uzyskał on łączny przychód na kwotę [informacje chronione]zł, co uwzględniając średni kurs euro ogłoszony przez Narodowy Bank Polski w dniu 31 grudnia 2018 r., tj. [informacje chronione]zł, stanowi po zaokrągleniu kwotę [informacje chronione]euro (stosownie do art. 5 ustawy okik, przeliczenie wartości euro oraz innych walut obcych na złote oraz wartości złotego na euro jest dokonywane według kursu średniego walut obcych ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski w ostatnim dniu roku kalendarzowego poprzedzającego rok nałożenia kary). Obrót Przedsiębiorcy w 2018 r. jest więc niższy niż [informacje chronione]euro. Uzasadnia to zastosowanie przy nałożeniu na Przedsiębiorcę kar pieniężnych art. 106 ust. 5 ustawy okik. Z akt sprawy wynika, że przychód Piotra Kopczyńskiego w 2017 r. wyniósł [informacje chronione]zł, zaś w 2016 r. - [informacje chronione]zł. Średni obrót osiągnięty przez przedsiębiorcę w trzech kolejnych latach obrotowych poprzedzających rok nałożenia kary - przy uwzględnieniu powyższych wartości - wynosi zatem [informacje chronione]zł, co z kolei stanowi równowartość [informacje chronione]euro. Ta kwota stanowi w sprawie obrót, o którym mowa w art. 106 ustawy okik.

Kara pieniężna za naruszenie zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, o którym mowa w art. 24 ustawy okik, ma charakter fakultatywny. O tym, czy w konkretnej sprawie w odniesieniu do wskazanego przedsiębiorcy zasadne jest nałożenie kary pieniężnej decyduje, w ramach uznania administracyjnego, Prezes Urzędu.

Zgodnie z art. 106 ust. 1 ustawy okik, kara pieniężna może być nałożona w przypadku, gdy do naruszenia przepisów tej ustawy doszło co najmniej nieumyślnie. W ocenie Prezesa Urzędu, działania Przedsiębiorcy - w zakresie praktyk opisanych w punktach I i II.a - były umyślne. Świadczy o tym ocena ich całokształtu. Rozpatrywane bowiem łącznie, tworzą obraz działalności nakierowanej na osiągnięcie optymalnie wysokiego zysku, uzależnionego od wysokości zaciągniętego przez konsumentów zobowiązania. Wysokość zastrzeżanego wynagrodzenia, osiąganego w wyniku szeregu bezprawnych działań, którym poddawani byli klienci Twoje Finanse, była bowiem zależna od wielkości uzyskanego kredytu. Na umyślność działań wskazuje również to, że Przedsiębiorca zatajał przed kredytodawcami fakt pobierania od konsumentów wynagrodzenia za świadczone usługi. Zaznaczyć należy, iż w tym zakresie Piotr Kopczyński naruszał przyjęte na siebie - wobec kredytodawców - zobowiązania umowne. Uznać zatem należy, że stosowanie przedmiotowych praktyk było celowe, stanowiło część większego planu, praktyki te wzajemnie się wzmacniały, potęgując dezinformację konsumentów.

Pozostałe praktyki opisane w niniejszej decyzji, były zaś stosowane co najmniej nieumyślnie. Biorąc bowiem pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym profesjonalny charakter prowadzonej przez Piotra Kopczyńskiego działalności, uznać trzeba, iż Przedsiębiorca co najmniej miał możliwość przewidzenia, że omawiane działania będą naruszać poszczególne przepisy ukk, dobre obyczaje oraz stanowić nieuczciwe praktyki rynkowe. Piotr Kopczyński nie dołożył jednak wystarczających starań przy przestrzeganiu obowiązków nałożonych na niego przepisami ukk oraz konstruowaniu



przekazów reklamowych.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Prezes Urzędu uznał nałożenie kar pieniężnych na Przedsiębiorcę za celowe i konieczne.

Nałożenie kar pieniężnych służyć będzie jako środek odstrasżający Piotra Kopczyńskiego od stosowania podobnych praktyk w przyszłości (prewencja indywidualna). Rozstrzygnięcie o karze ma również być sygnałem dla innych przedsiębiorców na rynku, że za podejmowanie tego typu działań mogą ponieść sankcję finansową (prewencja ogólna). Kara pieniężna spełni również funkcję represyjną, to znaczy stanowić będzie dolegliwość dla Przedsiębiorcy uzasadnioną stwierdzeniem naruszenia interesów konsumentów. Należy mieć na względzie okoliczność, iż praktyki Przedsiębiorcy dotyczyły procesu zawierania i wykonywania umowy o świadczenie usług finansowych. Skutkowały przy tym daleko idącymi, negatywnymi konsekwencjami finansowymi dla konsumentów.

Ustalając wysokość kar pieniężnych Prezes Urzędu bierze pod uwagę okoliczności łagodzące oraz obciążające, które wystąpiły w sprawie. Zgodnie z art. 111 ust. 3 pkt 2 ustawy oik, okolicznościami łagodzącymi są w szczególności: dobrowolne usunięcie skutków naruszenia, zaniechanie stosowania zakazanej praktyki przed wszczęciem postępowania lub niezwłocznie po jego wszczęciu, podjęcie z własnej inicjatywy działań w celu zaprzestania naruszenia lub usunięcia jego skutków oraz współpraca z Prezesem Urzędu w toku postępowania, w szczególności przyczynienie się do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia postępowania. Wśród zamkniętego katalogu okoliczności obciążających art. 111 ust. 4 pkt 2 ustawy oik wymienia: znaczny zasięg terytorialny naruszenia lub jego skutków, znaczne korzyści uzyskane przez przedsiębiorcę w związku z dokonanym naruszeniem, dokonanie uprzednio podobnego naruszenia oraz umyślność naruszenia.

Ustalając wymiar kary pieniężnej Prezes Urzędu w pierwszej kolejności dokonał oceny wagi stwierdzonych praktyk i na tej podstawie ustalił dla każdej z nich kwotę bazową, stanowiącą podstawę do dalszych ustaleń wysokości kary. W oparciu o zaistniałe w sprawie okoliczności mające wpływ na wysokość kary dokonał gradacji ustalonej kwoty bazowej. Następnie rozważył, czy w przypadku każdej z tych praktyk wysokość kary powinna podlegać modyfikacjom z uwagi na okoliczności łagodzące lub obciążające.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VI.1 Decyzji

Prezes Urzędu przy nakładaniu kary, w przypadku pierwszej z zarzucanych Piotrowi Kopczyńskiemu praktyk uwzględnił okoliczność, że ujawniała się ona na etapie przedkontraktowym. Stopień naruszenia przepisów ustawy w przypadku tej praktyki jest wysoki. Polegała ona na oferowaniu konsumentom, a następnie nakłanianiu do zawarcia umów o kredyt konsumencki, których warunki nie odpowiadały zgłaszanym przez nich potrzebom. Działania te miały - zdaniem Prezesa Urzędu - charakter intencjonalny, nakierowany nie na dopasowanie oferty kredytowej do zgłaszanych przez konsumentów potrzeb, lecz na osiągnięcie jak najwyższego zysku. Uznać bowiem należy, że poziom wynagrodzenia Piotra Kopczyńskiego wzrastał wraz ze wzrostem wysokości kwoty kredytu. Taką praktykę uznać należy za szczególnie naganną. Odnosnie do skutków naruszeń - przypisana praktyka mogła powodować po stronie konsumentów daleko idące, ujemne, skutki finansowe. Jej skutkiem było podejmowanie przez konsumentów decyzji, co do skorzystania z oferty Piotra Kopczyńskiego, w zakłóconych warunkach informacyjnych. Praktyki te utrudniały należytą ocenę atrakcyjności świadczonej usługi oraz rozmiaru zobowiązań związanych ze skorzystaniem z niej. Prowadziła ona do zaciągnięcia przez konsumentów zobowiązań w rozmiarze przekraczającym ich potrzeby. Zauważyć również trzeba, że okres oddziaływania tej praktyki będzie trwał do spłaty przez konsumentów zaciągniętych zobowiązań kredytowych, przy czym daty tej, ze względu na ich różnorodność, nie można ustalić nawet w przybliżeniu. Można przyjąć, że będzie to trwało



nawet do kilku lat.

W ocenie Prezesa Urzędu, ww. okoliczności przesądzają o ustaleniu kwoty bazowej kary na poziomie [informacje chronione] % średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018, tj. [informacje chronione]zł.

W dalszym etapie kalkulacji kary Prezes Urzędu rozważył, czy ustalona kwota bazowa powinna podlegać modyfikacjom ze względu na występujące w sprawie okoliczności łagodzące bądź obciążające. W przypadku tej praktyki okolicznością łagodzącą jest jej zaniechanie. Z tego powodu Prezes Urzędu zdecydował o obniżeniu kwoty bazowej kary o 30%. Jednocześnie, za okoliczność obciążającą uznał umyślność stosowanej praktyki. Z powodu umyślności Prezes Urzędu zdecydował o podwyższeniu kwoty bazowej kary o 50%. Uwzględnienie powyższych okoliczności skutkowało zatem podwyższeniem wcześniej ustalonej kwoty bazowej o 20 %.

Biorąc pod uwagę powyższe, za praktykę opisaną w pkt I sentencji decyzji Prezes Urzędu nałożył na Przedsiębiorcę karę w wysokości [informacje chronione]zł, co stanowi [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VI.2 Decyzji

Przy nakładaniu kary za praktykę opisaną w punkcie II.a decyzji Prezes Urzędu uwzględnił to, że stosowana ona była zarówno na etapie przedkontraktowym, jak również na etapie wykonywania kontraktu. Jak bowiem powyżej wykazano, przedstawiciele Przedsiębiorcy nakazywali dokonania wpłat części środków pieniężnych pochodzących z udostępnionych kwot kredytu bez wyjaśnienia znaczenia takiego działania, lub też sugerowali, iż wpłaty dokonywane przez konsumentów na jego polecenie przeznaczone są na spłatę zaciągniętego kredytu, co z istoty rzeczy miało miejsce już po uzyskaniu przez konsumentów środków z kredytu. Ponadto zatajali przed konsumentami obowiązek zapłaty wynagrodzenia z tytułu pośrednictwa w zawarciu umowy kredytu. Ujawniała się ona na etapie przedkontraktowym. Stopień naruszenia przepisów ustawy w przypadku tej praktyki jest również wysoki. Wprowadzanie konsumentów w błąd, co do rzeczywistych kosztów związanych z zaciągniętym kredytem, należy bowiem uznać za sprzeczne z samą ideą wykonywania pośrednictwa kredytowego. Od pośrednika kredytowego konsument wymaga bowiem szczególnej staranności w wykonywaniu zleconych mu działań. Oczekuje, iż pomoże mu w wyborze najlepszej dla siebie oferty kredytowej z wielu dostępnych na rynku.

Odnośnie do skutków naruszeń - przypisana praktyka mogła powodować po stronie konsumentów daleko idące, ujemne, skutki finansowe. Utrudniała ona należytą ocenę atrakcyjności świadczonej usługi oraz rozmiaru zobowiązań związanych ze skorzystaniem z niej. Zatajenie informacji o konieczności zapłaty wynagrodzenia z tytułu pośrednictwa kredytowego zniekształcało wiedzę kredytobiorców zarówno odnośnie całkowitej kwoty kredytu, jak również odnośnie całkowitego kosztu kredytu. Okres oddziaływania tej praktyki będzie trwał do spłaty przez konsumentów zaciągniętych zobowiązań kredytowych, przy czym daty tej, ze względu na ich różnorodność, nie można ustalić nawet w przybliżeniu. Można przyjąć, że będzie to trwało nawet do kilku lat.

W ocenie Prezesa Urzędu, ww. okoliczności przesądzają o ustaleniu kwoty bazowej kary na poziomie [informacje chronione] % średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018, tj. [informacje chronione]zł.

W dalszym etapie kalkulacji kary Prezes Urzędu rozważył, czy ustalona kwota bazowa powinna podlegać modyfikacjom ze względu na występujące w sprawie okoliczności



łagodzące bądź obciążające. W przypadku tej praktyki okolicznością łagodzącą jest jej zaniechanie. Z tego powodu Prezes Urzędu zdecydował o obniżeniu kwoty bazowej kary o 30%. Jednocześnie, za okoliczność obciążającą uznał umyślność stosowanej praktyki. Z powodu umyślności Prezes Urzędu zdecydował o podwyższeniu kwoty bazowej kary o 50%. Uwzględnienie powyższych okoliczności skutkowało zatem podwyższeniem wcześniej ustalonej kwoty bazowej o 20 %.

Biorąc pod uwagę powyższe, za praktykę opisaną w pkt II.a sentencji decyzji Prezes Urzędu nałożył na Przedsiębiorcę karę w wysokości 31 009 zł, co stanowi [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VI.3 Decyzji

Przy nakładaniu kary za praktykę opisaną w punkcie II.b decyzji Prezes Urzędu uwzględnił to, że stosowana ona była na etapie zawierania kontraktu. Jej stosowanie ocenić należy - biorąc pod uwagę sposób prowadzenia działalności przez Przedsiębiorcę - jako uzupełnienie nagannych praktyk opisanych w punktach I i IIa decyzji. Stanowiła ona jednak również przejaw znacznego naruszenia przepisów ustawy. Jej istota sprowadzała się do wykorzystywania przez Piotra Kopczyńskiego istniejących rozwiązań prawnych dla zapewnienia sobie nieuzasadnionej przewagi kontraktowej nad konsumentami. Praktyka ta mogła przy tym skutkować zniekształceniem zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta, który będąc świadomym złożenia oświadczenia określonej treści, mógł odstąpić od podnoszenia roszczeń przeciw Piotrowi Kopczyńskiemu. Stosowana była przez okres co najmniej roku.

W ocenie Prezesa Urzędu, ww. okoliczności przesądzają o ustaleniu kwoty bazowej kary na poziomie [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018, tj. [informacje chronione]zł.

W dalszym etapie kalkulacji kary Prezes Urzędu rozważył, czy ustalona kwota bazowa powinna podlegać modyfikacjom ze względu na występujące w sprawie okoliczności łagodzące bądź obciążające. W przypadku tej praktyki okolicznością łagodzącą jest jej zaniechanie. Z tego powodu Prezes Urzędu zdecydował o obniżeniu kwoty bazowej kary o 30%. Jednocześnie brak jest w przypadku tej praktyki okoliczności obciążających.

Biorąc pod uwagę powyższe, za praktykę opisaną w pkt II.b sentencji decyzji Prezes Urzędu nałożył na Przedsiębiorcę karę w wysokości 4 522 zł, co stanowi [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VI.4 Decyzji

Przy nakładaniu kary za praktykę opisaną w punkcie II.c decyzji Prezes Urzędu uwzględnił to, że stosowana ona była na etapie przedkontraktowym. Jej skutkiem mogło być zniekształcenie świadomości konsumentów poprzez wprowadzenie ich w błąd, co do warunków oferty Przedsiębiorcy. Mogła ona wpływać na podejmowanie przez konsumentów decyzji kontraktowych w zakłóconych warunkach informacyjnych. Posłużenie się powyżej wymienionymi hasłami, mogło wpłynąć na podwyższenie atrakcyjności oferty kredytowej w oczach przeciętnego kredytobiorcy, w szczególności w oczach tego kredytobiorcy, który poszukiwał możliwości szybkiego finansowania lub posiada negatywną historię kredytową. Przeciętny konsument mógłby nie podjąć decyzji dotyczącej umowy, gdyby posiadał pełną wiedzę o dostępności oferowanego produktu, to jest miał świadomość, że umowy o kredyt, przy zawieraniu których pośredniczył Przedsiębiorca, zawierane są z instytucjami pożyczkowymi. Podmioty te są zaś z mocy ustawy zobowiązane do oceny zdolności



kredytowej, a wynik podjętych czynności może decydować o udzieleniu kredytu. Przedmiotowa praktyka stosowana była przez okres około roku.

W ocenie Prezesa Urzędu, ww. okoliczności przesądzają o ustaleniu kwoty bazowej kary na poziomie [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018, tj.[informacje chronione]zł.

W dalszym etapie kalkulacji kary Prezes Urzędu rozważył, czy ustalona kwota bazowa powinna podlegać modyfikacjom ze względu na występujące w sprawie okoliczności łagodzące bądź obciążające. W przypadku tej praktyki okolicznością łagodzącą jest jej zaniechanie. Z tego powodu Prezes Urzędu zdecydował o obniżeniu kwoty bazowej kary o 30% zł. Jednocześnie brak jest w przypadku tej praktyki okoliczności obciążających.

Biorąc pod uwagę powyższe, za praktykę opisaną w pkt II.c sentencji decyzji Prezes Urzędu nałożył na Przedsiębiorcę karę w wysokości 1 507 zł, co stanowi [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VI.5 Decyzji

Przy nakładaniu kary za praktykę opisaną w punkcie III decyzji Prezes Urzędu uwzględnił to, że stosowana ona była na etapie zawierania kontraktu. Jej stosowanie ocenić należy - biorąc pod uwagę sposób prowadzenia działalności przez Przedsiębiorcę - jako uzupełnienie nagannych praktyk opisanych w punktach I i IIa decyzji. Stanowiła ona jednak również przejaw znacznego naruszenia przepisów ustawy. Jej istota sprowadzała się do naruszenia dobrego obyczaju wyrażającego się powinnością wyboru przez przedsiębiorcę zabezpieczenia roszczeń wynikających z zawartej umowy, uzasadnionego jej charakterem oraz okolicznościami zawarcia. Przedmiotowa praktyka prowadziła zaś po stronie konsumentów do bezzasadnego obniżenia poziomu ochrony ich interesów wyznaczonego odpowiednimi przepisami rangi ustawowej. Stosowana była przez okres co najmniej roku.

W ocenie Prezesa Urzędu, ww. okoliczności przesądzają o ustaleniu kwoty bazowej kary na poziomie [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018, tj.[informacje chronione]zł.

W dalszym etapie kalkulacji kary Prezes Urzędu rozważył, czy ustalona kwota bazowa powinna podlegać modyfikacjom ze względu na występujące w sprawie okoliczności łagodzące bądź obciążające. W przypadku tej praktyki okolicznością łagodzącą jest jej zaniechanie. Z tego powodu Prezes Urzędu zdecydował o obniżeniu kwoty bazowej kary o 30%. Jednocześnie brak jest w przypadku tej praktyki okoliczności obciążających.

Biorąc pod uwagę powyższe, za praktykę opisaną w pkt III sentencji decyzji Prezes Urzędu nałożył na Przedsiębiorcę karę w wysokości 4 522 zł, co stanowi [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VI.6 Decyzji

Przy nakładaniu kary za praktykę opisaną w punkcie IV decyzji Prezes Urzędu uwzględnił to, że stosowana ona była na etapie przedkontraktowym. Skutkowała przekazywaniem konsumentom fragmentarycznej wiedzy dotyczącej ofert finansowych proponowanych przez Piotra Kopczyńskiego. Zachowanie to utrudniało należyłą ocenę atrakcyjności świadczonej usługi oraz rozmiaru zobowiązań związanych ze skorzystaniem z niej. Jej skutkiem mogło być zniekształcenie świadomości konsumentów poprzez wprowadzenie ich



w błąd, co do warunków oferty Przedsiębiorcy. Mogła ona wpływać na podejmowanie przez konsumentów decyzji kontraktowych w zakłóconych warunkach informacyjnych. Przedmiotowa praktyka stosowana była przez okres około roku.

W ocenie Prezesa Urzędu, ww. okoliczności przesądzają o ustaleniu kwoty bazowej kary na poziomie [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018, tj. [informacje chronione]zł.

W dalszym etapie kalkulacji kary Prezes Urzędu rozważył, czy ustalona kwota bazowa powinna podlegać modyfikacjom ze względu na występujące w sprawie okoliczności łagodzące bądź obciążające. W przypadku tej praktyki okolicznością łagodzącą jest jej zaniechanie. Z tego powodu Prezes Urzędu zdecydował o obniżeniu kwoty bazowej kary o 30%. Jednocześnie brak jest w przypadku tej praktyki okoliczności obciążających.

Biorąc pod uwagę powyższe, za praktykę opisaną w pkt II.c sentencji decyzji Prezes Urzędu nałożył na Przedsiębiorcę karę w wysokości 1 508 zł, co stanowi [informacje chronione]% średniego obrotu osiągniętego przez Piotra Kopczyńskiego w latach 2016 - 2018.

Zgodnie z art. 112 ust. 3 ustawy okik, kary pieniężne należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się tej decyzji konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów NBP o/o Warszawa nr 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000.

Rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt VII Decyzji (koszty postępowania)

Zgodnie z art. 80 ustawy okik Prezes Urzędu rozstrzyga o kosztach w drodze postanowienia, które może być zamieszczone w decyzji kończącej postępowanie. W myśl art. 77 ust. 1 ustawy okik, jeżeli w wyniku postępowania organ ochrony konsumentów stwierdził naruszenie przepisów ustawy, przedsiębiorca, który dopuścił się tego naruszenia, jest obowiązany ponieść koszty postępowania. W świetle natomiast art. 263 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego w zw. z art. 83 ustawy okik, do kosztów postępowania zalicza się m.in. koszty doręczenia stronom pism urzędowych.

Stosownie do art. 263 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego w zw. z art. 83 ustawy okik organ administracji publicznej może zaliczyć do kosztów postępowania także inne koszty bezpośrednio związane z rozstrzygnięciem sprawy.

Z kolei zgodnie z art. 264 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, jednocześnie z wydaniem decyzji organ administracji publicznej ustala w drodze postanowienia wysokość kosztów postępowania, osoby zobowiązane do ich poniesienia oraz termin i sposób ich uiszczenia.

Postępowanie w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów zostało wszczęte z urzędu, a w jego wyniku Prezes Urzędu stwierdził naruszenie przepisów ustawy okik.

Do kosztów przeprowadzonego postępowania w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów zaliczono poniesione koszty doręczenia pism Przedsiębiorcy oraz innym podmiotom, od których uzyskiwano dane w toku postępowania, w wysokości 134 zł.

Koszty niniejszego postępowania przedsiębiorca obowiązany jest wpłacić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie w NBP o/o Warszawa Nr 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000 w terminie 14 dni od uprawomocnienia się decyzji.

Pouczenia:

Stosownie do treści art. 81 ust. 1 ustawy okik w związku z art. 479²⁸ § 2 k.p.c. - od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i



Konsumentów, w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów we Wrocławiu.

W przypadku kwestionowania wyłącznie postanowienia o kosztach - zawartego w pkt IV decyzji - na podstawie art. 264 § 2 k.p.a. w zw. z art. 83 i art. 81 ust. 5 ustawy oik w związku z 479³² § 1 i § 2 k.p.c., Przedsiębiorcy przysługuje prawo wniesienia zażalenia do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie tygodnia od dnia doręczenia niniejszej decyzji, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów we Wrocławiu

Zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 9 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019 r., poz. 785 ze zm.), odwołanie od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów podlega opłacie stałej w kwocie 1000 zł. Z kolei, zgodnie z art. 32 ust 2 tej ustawy zażalenie na postanowienie Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów podlega opłacie w kwocie 500 zł.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 i ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie fizycznej, jeżeli ta złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny lub ich poniesienie narazi ją na taki uszczerbek. Do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powinno być dołączone oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów. Oświadczenie sporządza się według ustalonego wzoru. Jeżeli oświadczenie nie zostało złożone albo nie zawiera wszystkich wymaganych danych, stosuje się art. 130 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1360, z późn. zm.76).

Zgodnie z art. 105 ust. 1 i ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wniosek o przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych należy zgłosić na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub już się toczy.

Stosownie do treści art. 117 § 1, § 2 i § 4 k.p.c. strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części, może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego strona zgłasza wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych lub osobno, na piśmie lub ustnie do protokołu, w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub już się toczy. Osoba fizyczna, która nie ma miejsca zamieszkania w siedzibie tego sądu, może złożyć wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego w sądzie rejonowym właściwym ze względu na miejsce swego zamieszkania, który niezwłocznie przesyła ten wniosek sądowi właściwemu.

Z upoważnienia Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Dyrektor Delegatury we Wrocławiu
Agnieszka Jacyszyn

Otrzymuje:

Piotr Kopczyński
Piotr Paweł Kopczyński Twoje Finanse
ul. Wejherowska 5, lok. 10
54-239 Wrocław

